

No 78.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Bonifacego B. M.  
Niedz. Trójcy Św.  
Pon. św. Roberta Op  
Wt. św. Maksyma B  
Śr. św. Felicyana.  
Czw. Boże Ciało.  
Piąt. św. Barnaby Ap

Wschód słońca: godz. 3 m. 44  
Zachód słońca: godz. 8 m. 4  
Dług. dnia godz. 10 m. 30

Cena prenumeraty:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 5 czerwca 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minka;  
w Igierzu, w aptoce p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne. Rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## Wielka Zabawa Ogrodowa

W niedzielę dnia 6 czerwca w Helenowie

na rzecz

Łódzkiego Pogotowia Ratunkowego

Liczne niespodzianki. Występ karawany z domowych. Balony napowietrzne. Konkurs pocztówek ilustrowanych. Maszt z niespodziankami. Wspaniała iluminacja, fajerwerki, confetti. Koncert 2 orkiestr: koncertowej pod kierunkiem p. Webera i Scheiblerowskiej pod kier. p. Tonfelda. Wejście dla dorosłych kop. 50, dla dzieci kop. 30. — Passe-portout i bilety abonamentowe w tym dniu są nieważne.

W razie niepogody zabawa ogrodowa odbędzie się w dzień Bożego Ciała, dnia 10-go czerwca r. b.

956

## SAGRADA BARBER

wzmacnia żołądek  
i łagodnie przeczyszcza

686-16-1

## MAGAZYN OBUWIA

męskiego, damskiego i dzieciennego

WŁADYSŁAWA PIĘTKI

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 111, telefonu № 85.

poleca obuwie gotowe z najlepszych materiałów oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. Fasony modne, wykonczenie staranne i eleganckie. Ceny przystępne. 1878

Życkiego

423

znakomity  
Kefir środek  
odżywczy

poleca Apteka W. DANIELECKIEGO

PIOTRKOWSKA 130, telef. 12-93.

Zakopane „SZALAS“

Pensjonat U. Brzozowskiej.

Położenie słoneczne. Ceny en pension 5—8 koron. 967

Przegląd polityczny.

Łódź, 5 czerwca.

— Rozpadnięcie się bloku większości w parlamencie Rzeszy niemieckiej wskutek ustąpienia członków partji liberalnych z komisji finansowej,

z powodu zaprojektowanych przez partję zachowawczą nowych podatków w komisji zamiast w plenum izby, wywołało sensację w prasie niemieckiej. „Vossische Zeitung“ pisze, że blok zachowawczo-klerykalny popycha kraj na drogę opozycji i czyni w tym kierunku więcej niż wszystkie mowy Bebel. Prawica urządziła w komisji karnawałową budę, rzuciła wyzwanie krajowi — pisze ta gazeta i dziwi się jednocześnie, że von Sidow dotychczas jeszcze jest na stanowisku sekretarza stanu skarbu.

W historii parlamentów — pisze dalej „Vossische Zeitung“ — nie było wypadku, by komisja przyjmowała projekty do praw, nikomu nie znane, o których treści prasa dowiedziała się leno wypadkiem, wskutek uprzejmości jednego z członków komisji. Toż samo piszą i inne gazety postępowe.

„Berliner Tageblatt“ nazywa ustąpienie partji lewicowych z komisji finansowej parlamentu całkowicie rozumnym, ale z tym warunkiem, że ustępując z komisji, pójdą oni pomiędzy lud i będą apelowali do opinii publicznej.

„Berliner Tageblatt“ utrzymuje, że przed wznowieniem sesji parlamentu Rzeszy w dniu 15 czerwca r. b. projekt reformy finansowej, opracowany przez koalicję partji zachowawczych, centrum i polaków będzie już gotowy i rząd musi być solidarny nie z blokiem swej większości, lecz z nową koalicją i dlatego kraj musi być przygotowany do opozycji. Gazeta ta proponuje organizacyom politycznym i ekonomicznym, by rozpoczęły agiacyę przeciw projektom rządu i nowej większości, na której się oparł.

Przedstawiciele handlu i przemysłu powinni za podstawę swego protestu przyjąć żądanie zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania w Prusach i nowego rozdzielenia okręgów wyborczych w Niemczech, albowiem w przeciwnym wypadku nie zniszczą hydry reakcyi, postęp będzie czczym frazesem.

Po otwarciu parlamentu ks. Bülow będzie miał twardy orzech do zgryzienia, przedstawisz nową reformę finansową w plenum izby. Komisja finansowa parlamentu ukończyła już swoje prace i odbędzie jeszcze jedno tylko posiedzenie w dniu 12 czerwca r. b., aby ułożyć referaty, mające być przedstawione parlamentowi, który w drugim czytaniu będzie musiał zająć ostateczne już stanowisko.

Projekt komisji zupełnie jest niepodobny do

pierwotnego projektu reformy finansowej opracowanego przez rząd.

Jest to więc całkowita klęska rządu, którą „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ pokryć usiłuje, dowodząc, że rząd bynajmniej nie zrezygnował ze swoich planów i pomimo wszystkiego projekt swój nałożenia podatków od spadków w plenum izby przedstawi.

Nie zmniejsza to atoli porażki rządowej i nie osłabia faktu, że z tak lekkomyślnie przygotowaną reformą finansową nie wystąpił jeszcze żaden rząd. Książę Bülow liczył widocznie, że jak zawsze tak i teraz uratuje sprawę pseudo-patriotycznymi frazesami. Przeliczył się widocznie.

Wiedeńska „Neue Freie Presse“ na podstawie informacji, otrzymanych od osoby stojącej blisko ks. Bülowa, utrzymuje iż uważałby on za rzecz godną pożałowania, gdyby był zmuszony przeprowadzić reformę finansową bez udziału stronnictw liberalnych a nawet w tym wypadku iść przeciw niemu.

Spowodowałoby to bowiem wykluczenie wpływów liberalnych z prawodawstwa na czas bardzo długi. Nacional-liberalni powinni się zatem zastanowić i przewidzieć, że przechylenie się ich w stronę partji radykalnych spowodowałoby zmniejszenie liczby ich mandatów i osłabienie siły stronnictwa nacional-liberalnego.

Reforma finansowa musi być i będzie przeprowadzoną, bo od niej zależy byt Niemiec. Jeżeli zaś stronnictwa liberalne pozwolą na uchwalenie 380 milionów podatków pośrednich, to i zachowawcy nie wystąpią przeciw rządowi w kwestyi podatku spadkowego. Nowy blok, przy którego pomocy kanclerz niemiecki zamierza przeprowadzić reformę finansową, jest zbyt słaby, aby stawić mógł zacięty opór propozycji rządowej.

Wreszcie, jak utrzymuje „Neue Freie Presse“, kanclerz zwała całą odpowiedzialność za szkody, jakie z nowej reformy finansowej wynikną dla handlu i przemysłu Niemiec, na tych, którzy w trudnej chwili odstąpili go i cofnęli się od współpracownictwa, otwierając wolną drogę dla stronnictw z przeciwnego im obozu.

Prasa niemiecka informacyę tę „Neue Freie Presse“ uważa za notę ks. Bülowa z groźbą pod adresem partji liberalnych, aby je tym sposobem skłonić do ustępstw.

Być jednak może, że skoro projekt reform finansowych znajdzie się przed plenum izby parlamentu, wybuchnie przesilenie kanclerskie w Niem-

czech. Ale wobec tego, że kanclerz Cesarstwa Niemieckiego odpowiedzialny jest tylko przed cesarzem i umiał wytworzyć nową większość parlamentarną, możliwą jest także zmiana kursu polityki wewnętrznej Cesarstwa.

Bądź co bądź posiedzenie parlamentu Rzeszy w dniu 15 b. m. będzie bardzo ciekawe.

S. J.

## WICHRZENIA.

Pod tym tytułem zamieścił „Czas” krakowski, co następuje:

Przed paroma tygodniami dowiedziało się społeczeństwo polskie z czeskiego pisma „Nar. Listy”, że w Kole polskiem miał poseł Stapiński postawić wniosek, zmierzający do zupełnej zmiany polityki polskiej w Wiedniu. Mówili mianowicie „Nar. Listy”, że polacy zwrócili się mają do Unii słowiańskiej, i że ten nowy kierunek zyskał w Kole aprobatę większości.

W parę dni potem przyniósł organ ludowców „Gaz. Powszechna” tekst wniosku Stapińskiego. Nie było w nim ani jednego słowa o Unii słowiańskiej, a ogólnikowa stylizacja pewnych myśli politycznych, nie uprawniała do przypuszczeń o zmianie polityki Koła. Dowiedzieliśmy się także wówczas, że rezolucja posła Stapińskiego nie została wcale uchwaloną przez Koło, ale odesłana do przyszłego celem rozpatrzenia.

Z oficjalnej strony opinia publiczna nie została poinformowana o tym epizodzie, nie wiemy też dotychczas, czy prezydium rozpatrywało przekazany mu wniosek i co z nim postanowiło zrobić.

Przed kilkoma dniami doniosły znów dzienniki oboje, że Unia słowiańska postanowiła zerwać stosunki z Kolem polskiem. Inne temu zaprzeczyły. Z oficjalnej strony, t. j. z Koła polskiego, społeczeństwo polskie nie otrzymało żadnego o tem wyjaśnienia.

Czytając sprawozdanie z dyskusji i o głosowaniu w komisji budżetowej dowiadujemy się, że jeden z posłów czeskich występuje ostro przeciwko polakom, że to wywołuje oburzenie i że sprawa starano się załagodzić. Dowiadujemy się również, że polscy członkowie nie głosują jednolicie, że część ich opuszcza komisję przed głosowaniem, że dla rządu wytwarza się wskutek tego sytuacja niebezpieczna. Natomiast nie wiemy nic o tem, aby w Kole to niejednolite zachowanie się było

przedmiotem debatów i wyjaśnień, a wskutek tego widzimy opinię słusznie zaniepokojoną.

Wśród tego wszystkiego w kraju wre zacięta walka między dziennikami. „Słowo Polskie” zarzuca „Gaz. Powsz.” „wicherzenie”, ta zaś wspólnie z „Dz. Pol.” odpiera tym samym zarzutem organowi demokratyczno-narodowemu. Co gorsza! we walkę wciągnięto ministra Bilińskiego, a „Sl. Pol.” czyni aluzje do innych jeszcze osób, jak gdyby nie znało właściwego źródła zamieszania.

Oto fakty! Wobec braku autentycznych wiadomości, wobec tego, że Koło nie rozprawiło się zasadniczo z tymi wszystkimi objawami, sytuacja stała się podatna do wszelkiego rodzaju podejrzeń i oskarżeń. Plenią się też one buinie.

Dalsze szczegóły w tej sprawie znajdują czytelnicy w rubryce: „Ostatnia pocztą.”

## Duma państwowa.

Na wczorajszym posiedzeniu w toku dyskusji w Dumie nad projektem prawa o zmianie wyznania, prezes rady ministrów dowodził, iż nie można porównywać chrześcijaństwa z bałwochwalstwem. Kwestya 40 dni perswazyi duchownych przy porzucaniu prawosławia będzie zdecydowana przez władzę zwierzchnią. Mowę Stolypina okłaskiwała prawica, część nmiarkowanych i część październikowców. Mowę Guczkowa przyjęto obojętnie, bez okłasku.

Przemawiając w Dumie przeciwko proponowanemu przez komisję uławnieniu zmiany wyznania, prawosławny biskup chełmski, Eulogiusz, powołując się na rzekomy przykład Chełmszczyzny, powiedział, między innymi, co następuje:

„Przed oczyma memi stoi smutny i żywy przykład naszej Chełmszczyzny nieszczęśliwej. Gromadnie nawracanie na katolicyzm nastąpiło tam w przeciągu dwóch tygodni. W Chełmszczyźnie zabrakło okrzyku wojenny, że oto nastąpiła władza polska. Propagandę rozprzestrzeniano przy pomocy mniomów odezów. Duchowieństwo katolickie i obywatele ziemscy rzucili się na naród rosyjski. Rozbijali szyby w domach, należących do prawosławnych, spalali pola wiernych prawosławiu, palili ich domy. Pod wpływem teroru i popłochu naród rzucił się do kościołów. Zapanał wicher żywiołowy, bezmyślny, objawiła się psychoza nerwowa, manja religijna. Gdy zaś huragan ten przeszedł, wielu zrozumiało, że ich oszukano, ale za późno już było zawrócić związanym przysięgą. Gdyby prawo wymagało namy-

slu, uspokojenia, to nie byłoby zgorszenia, pokusy.”

Pod koniec wieczornego posiedzenia Dumy, poseł miński, duchowny Juraszkiewicz, oświadcza w długiej mowie, że prawosławie potrzebuje koniecznych przywilejów, gdyż na zachodnich krańcach państwa styka się z katolicyzmem, wiodącym już od wieków walkę historyczną, ale walka ta nigdy do pokoju nie doprowadzi. Prawosławie nigdy nie uciekało, broniło się tylko za mało, posiada zaś na granicy zachodniej wrogów Rosyi, polaków. W kraju północno-zachodnim polacy pochodzą od starej szlachty rosyjskiej. Są to zdrajcy wiary i przodków, a dzisiaj najgorsi wrogowie Rosyi. Polacy marzą o Polsce drogą skatoliczenia miejscowej ludności rosyjskiej. Katolicyzmowi do tego stopnia brak tolerancji, że odmawia miana chrześcijan tym, którzy nie uznają Papieża i unii religijnej. Katolicyzm był wprowadzany przy pomocy okrucieństw najstraszniejszych. Obecnie nastąpiło nowe najście katolicyzmu.

Opozycja przerywała często mowę posła mińskiego zarzutami, prawica zaś okłaskiwała ją głośno. Posiedzenie skończyło się o godz. 12-ej min. 30. Na następnem dalszy ciąg rozpraw.

Po mowie Juraszkiewicza, po skończeniu posiedzenia, poseł ks. Maciejewicz poprosił o głos w sprawie osobistej.

Nie zazroszczę — mówił — wychowawcom rektora Juraszkiewicza, który takimi bajkami karmi ich w seminarjum mińskim. Protestuję jednak wobec Dumy przeciwko słowom Juraszkiewicza, jakoby katolicyzm prowadził walkę wszelkimi środkami możliwymi. Wiosnęję przytem prawicy jej moralności.

Po przemówieniu tem, wskoczył na katedrę Markow i oświadczył, że według regulaminu Dumy, sprawy osobiste powinny załatwiać się po ukończeniu rozpraw, tymczasem przewodniczący pogwałcił regulamin dla wygody polaków i katolików.

Przewodniczący, Chomiakow, objaśnia, że w sprawach osobistych wolno przemawiać, według regulaminu, po skończeniu posiedzenia.

Całe to zajście wywołało burzę wśród prawicy.

## Wystawa w Częstochowie.

Komitet wystawy w Częstochowie zwrócił się z zaproszeniami do wszystkich straży ogniowych

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Interes, jako spójnia narodów. — Neosłowianizm i zjazd w Petersburgu. — Dmowski. — Oponenti i zwolennicy jego polityki. — Godność osobista i godność narodowa.

Ludzie chętnie łączą się z sobą dla najróżnorodniejszych celów, najbardziej jednak łączy ich interes. Interes bywa najrozmaitszej natury: przemysłowy, handlowy, towarzyski, społeczny, polityczny, artystyczny itd., itd., nie będę nawet wliczał po kolei, bo bym zajął za wiele miejsca, a nie miał potem, gdzie opowiedzieć o co mi chodzi.

Zasadą nieomal najsilniejszą w życiu jest ta, aby interes sąsiada polaczyć z własnym interesem, a nie bawić się w „upartego” i iść w zapasy pod hasłem: kto kogo przetrzyma.

Znacie zapewne bajeczkę: „Paweł i Gaweł”. Dwóch ludzi zamieszkało w jednym domu: Paweł na dole, a Gaweł na górze; jeden polował całą noc u siebie w mieszkaniu, a drugi począł ryby łapać. Ani Paweł nie w swoim mieszkaniu nie upolował, ani Gaweł ryb nie nałowił; chodzilo raczej o to, żeby jeden drugiemu na przekór wbił drzazgę za paznokieć, lub, jak mówią, deptał po odciskach, jak ja deptę po bruku kostkowym, abym sobie podzielił o ostre kamienne trotuary nie zniszczył.

To bardzo mądra bajeczka przypomina mi niedawno przebrzmiały zjazd neoslawistów i ich wizyty w Petersburgu i Moskwie.

Hr. Bobrinskij, Maklakow, Kramarz i inni wolali na tym zjeździe:

— Dajcie prawa polakom, pozwólcie się im ruszać, niech mają życie choć cokolwiek znośniejsze, a będzie z tem i wam lepiej, jeżeli kraj najbardziej wysunięty na zachód jaknajdłużej po-

trafi się opierać nawale, cisnącej go z dwóch stron: od zachodu i północy...

Inni jednak przeciwnie tłómaczą i utrzymują, że Polsce ustępstw dać nie można, a p. Mienszkow straszy nawet w „Nowem Wremeni”, że Polska zakwalifikowana jest do sprzedaży za ośm miliardów na publicznej licytacji.

Ponieważ znam się z wieloma licytantami, którzy całe życie swoje, jak satelici, wiodą się przy różnych komornikach, przeto jednego z nich zagadnałem, jak mu się ta licytacja podoba i czy czasami jego konsorcjum nie staneloby do kupna.

Licytant podrapał się znamię w brodzie, przymknął jedno oko i rzekł:

— To żaden interes!

— Jakto? — zapytałem zdziwiony. — Wszak wy kupujecie często meble, gdzie u krzesel brak jest trzech nóg i oparcia, u szaf niema ani drzwi, ani boków, u naczyń różnych potracanie uszka...

— To prawda, ale to wszystko przedstawia pewną jeszcze wartość i za przedmioty w połowie, a jeśli się uda, w jednej dziesiątej płacimy, ale żeby za Królestwo Polskie zapłacić 8 miliardów, to tylko pan Mienszkow mógł tak słono ocenić i ocenić drożej, niż to czyni każdy zbankrutowany szlachcic ze swoim majątkiem, niż to robi łódzki kamienicznik, którego dom w trójnasób jest obciążony długami, niż to wymyśliłby nawet nasz przemysłowiec z tego gatunku, co chcą po ogłoszeniu upadłości płacić 15%

— To panu się ten interes nie podoba?

— Ten interes może się podobać tylko p. Mienszkowowi, bo on rozumny jest na swoją stronę... On szuka głupiego kupca, ale takiego w Europie nie znajdzie. Niech pan tylko dobrze skalkuje. Od ośmiu miliardów, gdybyśmy policzyli tylko 4 procent rocznie, wypadaloby z Królestwa, prócz podatków, wyciągnąć 320 milionów rubli, a ponieważ mieszka tu 10 milionów ludzi, to na każdą jednostkę wypadłaby, prócz podatków, o-

plata procentów równająca się 32 rublom. Ja mam sześcioro dzieci i żonę, co razem ze mną stanowi ośm głów, musiałbym więc płacić 256 rubli rocznie, czyli prawie tyle, co zarabiam na całej utrzymywanie. Czy pan wie, ile chłopom dzieci płaci dziennie?

— To zależy od okolicy.

— Prawda. Ale przeciętny zarobek nie przynosi w stosunku dziennym: parobka 30 kop., kobiety 20 kop., a chłopaka 15 kop. Dzieci nie zarabiają, nie... jeszcze kosztują; zkaż tu wziąć 32 ruble samych procentów od głowy... a gdzie podatków? Ze p. Mienszkow chciałby zrobić na tem dobry interes, to ja się wcale nie dziwię, ale dla czego inne pisma rubliły reklamę p. Mienszkowowi, jako dobremu finansistcie, to maie mocno zastanawia.

Trzeba było wziąć ołówki i obliczyć to dokumentalnie... i powiedzieć p. Mienszkowowi, że on handlowcem nigdy nie będzie, najwyżej może być filarem od „Nowego Wremeni.”

P. Mienszkow wziął sobie za punkt honoru drażnienie podobnymi artykułami polaków, którzy, zamiast wyrzucić te wszystkie bezgranicziny tam, gdzie im się należy, tj. na śmietnik — rozwłóczył je i ro... kłamow... wują w gazetach.

Wreszcie — kończył mój znajomy rozmowę — p. Mienszkow powinien wiedzieć, że kiedy Niemcom potrzebna była Alzacya i Lotaryngia, to jej nie kupowali, tylko wzięli i kazali sobie jeszcze dopłacić.

Ziemia i dziewczyna — to jedno. Nie dość, że dziewczynę wychowasz, jeszcze musisz wyposażyć, jak ci ją zabiorą.

Dla tego p. Kramarz na zjeździe neoslawistów nie poruszał kwestyi sprzedaży Kongresówki, bo jako członek parlamentu austriackiego, był o tyle rozważny i politycznie wyrobiony, że p. Mienszkowa zapowiedzi nie brał na serio, zaś p. Dmowski starał się wytłómaczyć, że po-



ochotniczych w gubernii piotrkowskiej, aby wzięły udział w konferencji i konkursowych ćwiczeniach na placu wystawy.

Komitet wystawy ma na widoku, że w interesie ogólnym i instytucji straży ogniowych jest osiągnięcie najkorzystniejszego rezultatu, któryby mógł z jednej strony wykazać ogólne zajęcia sprawami pożarnictwa pod względem teoretycznym i praktycznym, a z drugiej dały możność skorzystania jednej straży z ulepszeń techniki sąsiedniej, pokrewnej instytucji.

Współudział w konferencji polegać będzie:

1) w przysłaniu na właściwą konferencję w dniach 7 i 8 sierpnia r. b. delegata jednego, o ile ilość członków czynnych straży jest mniejszą niż 100, dwóch — o ile cyfra członków czynnych jest większą niż 100;

2) w zjednaniu w gronie swego zarządu i komendy, jak również wśród osób interesujących się sprawami pożarnictwa, największej liczby uczestników zwyczajnych;

3) w przygotowaniu i odczytaniu referatu w sprawach pożarnictwa przez składającego w tym celu deklarację autora;

4) w przyjęciu udziału w praktycznych ćwiczeniach konkursowych na placu wystawy, które odbędą się w dniach 8, 15, 22 i 29 sierpnia, oraz 5, 8, 12, 19 i 26 września.

Koszty w przyjęciu udziału wynosić mają: opłata w ilości po 20 kop. od wszystkich członków czynnych, o ile cyfra ich w danej straży nie dochodzi liczby 100 i po 30 kop. od wszystkich członków czynnych, o ile liczba ich wynosi lub przewyższa 100.

Straże fabryczne wnoszą po 50 rub.

Delegaci 1 lub 2 od każdej straży ochotniczej, oraz po 2 od każdej straży fabrycznej, podług normy wyżej wymienionej, są wolni od opłaty, członkowie straży przyjmujący udział ponad tę normę, płacą po 3 rub.

Przyjmująca udział straż ogniowa ochotnicza ponosi oprócz tego koszty przejazdu w obie strony delegowanego na konkurs oddziału, oraz przewoźna narzędzi, o ile je z sobą zabierze.

Delegowani na konkurs członkowie straży podczas pobytu w Częstochowie korzystają z bezpłatnego mieszkania i utrzymania.

Dla opracowania poszczególnych punktów obrad konferencji i popisów konkursowych straży ochotniczych, została powołana specjalna komisja organizacyjna, w skład której wchodzi 18 osób.

Konferencje odbywać się będą pod protekto-

ratem komitetu wystawy i komitetu honorowego, do którego zaproszono 11 osób.

W konferencji mogą wziąć udział delegaci od straży ogniowych ochotniczych i fabrycznych, członkowie zarządów, naczelnicy, dyrektorowie i inspektorowie Tow. ubezpieczeń, oraz wszystkie osoby, interesujące się sprawami pożarnictwa.

Konferencje zawierać będą dyskusje nad referatami i dzielić się będą na dwie sekcje: 1) ogólnoadministracyjną i 2) służby straży ogniowej przy pożarach.

W sekcji ogólnoadministracyjnej proponują się następujące referaty:

1) Organizacja towarzystw straży ogniowych dla miast, osad i wsi;

2) Stosunek straży ogniowych do tow. ubezpieczeniowych;

3) Ustanowienie kasy pomocy;

4) Ustanowienie inspektorów objazdowych dla straży ogniowych;

5) Założenie związku zawodowego straży ogniowych.

W sekcji służby straży ogniowej przy pożarach proponuje się następujące referaty:

6) Zabezpieczenie teatrów i zebrań publicznych od pożarów i służba straży w tych zakładach;

7) Odporność materiałów budowlanych od ognia;

8) Sygnalizacja pożarów;

9) Pogotowie ratunkowe przy strażach ogniowych;

10) Dostawa wody i koni do pożarów;

11) Regulamin służbowy;

12) Specjalne szkoły przy strażach

Zadania konkursowe dzielą się na 4 części.

1) Ćwiczenia ratownictwa i gaszenia z siłką 2-kołową i drabinami francuskimi, jednakoż obowiązkowe dla wszystkich konkurujących oddziałów;

2) Ćwiczenia ratownictwa i gaszenia na zadania, które „jury” daje komendantowi oddziału konkursowego na 10 minut przed rozpoczęciem ćwiczenia;

3) Ćwiczenia ratownictwa i gaszenia na zadania, proponowane przez sam oddział konkurujący;

4) Wolne ćwiczenia i ruchy z przyrządami i bez tych, ćwiczenia ratownicze, pierwsza pomoc rannym, uduszonym utopionym i t. p.

Na zabranie narzędzi i odjazd przeznaczają się nie więcej niż 10 minut.

Nagrody ustanawiają się następujące:

1) W przedmiocie ofiarowanym przez komitet wystawy i medalu złotego z odpowiednim napisem;

2) z 3-ech medali srebrnych;

3) z 4-ech medali brązowych;

4) z 5-iu listów pochwalnych.

Straż ogniowa ochotnicza łódzka otrzymała powyższe zaproszenie, wskutek czego w tych dniach odbędzie się posiedzenie starszyny i zarządu w kwestyi opracowania programu i innych, związanych w przyjęciu udziału w konferencji i ćwiczeniach konkursowych.

—h—

„Riecz” zaznacza, że według sków posłów polskich Koło polskie dlatego nie brało udziału w rozważaniu sprawy skierowania projektu wyodrębnienia Chełmszczyzny i nie opowiedziało się otwarcie przeciwko przekazaniu projektu komisji, aby wystąpienie Koła z propozycją odrzucenia projektu bez przekazania komisji nie uważano jako obawę, iż szczegółowe rozważanie w komisji może wyjaśnić istotną wartość projektu.

Naczelnik głównego zarządu spraw gospodarki miejscowej, Gerbel, oznajmił przedstawicielom Koła polskiego, że projekt samorządu miejskiego w Królestwie Polskim będzie wniesiony do Dumy w październiku r. b.

Komisja Rady państwa odrzuciła 9 głosami przeciw 6 projekt posła Pichny o zmianie ordynacji wyborczej w dziesięciu guberniach kraju północno-zachodniego.

Grupa październikowców opracowuje interpelację o nieprawnej działalności ministra skarbu w głosnej sprawie moskiewskiego banku międzynarodowego. Zebrało obszerny materiał dowodowy. Bank państwowy wydawał pod zastaw akcje międzynarodowego banku w Moskwie Poljakowa i S-ki, pożyczki w rozmiarze 300 rubli, gdy nominalna ich wartość wynosiła 250 rubli. Sztucznie podniesione do 500 rub., wkrótce spadły do 50 rubli, wskutek czego bank państwowy poniósł ogromne straty. Następnie przyszła likwidacja banku i zlanie się z bankiem orłowsko-komercyjnym i południowo-rosyjskim. Przytem w drodze zupełnego pogwałcenia Należyżej zatwierdzonej ustawy banku i poza plecami banku państwowego i organów ministerstwa skarbu dokonano dewaluacji akcji z 250 rub. na 50 rub., wskutek czego niewiadomo gdzie znikł kapitał akcyjny w sumie 8,000,000 rubli. Interpelacja ma na celu wyjaśnienie straty 8,000,000 rubli.

lacy mają twardą skórę i że potrafią znieść kulturalne i niekulturalne prania!

Strachy p. Mienszykowa przypominają nam ów sąd średniowieczny.

Kak uczył się nogi królowy kąpiącej się, za co ciało sprawiedliwości skazało raka na utopienie.

Wypada nam zaznaczyć, że czesi wywalczyli sobie uniwersytet od Niemców austriackich, którzy również i na dwa polskie zgodzić się musieli. Swoboda nauczania i poszanowanie praw ludzkich jest podstawą krajów austriackich i dla tego na zjeździe neoslawistów nie protestowano przeciwko zabrowi Buśni i Hercegowiny przez Austrię, gdyż wszyscy, nawet najgorętsi słowianofile nabrali przekonanie, że nie tylko prawa ludzkie, ale i narodowościowe zostaną uszanowane. Anektowane kraje otrzymają konstytucję i w krótkim czasie autonomię, wzrosną i rozwiną nie tylko swój żywot przemysłowy, ale i rolniczy, a te kulturalne urządzenia wytworzą nowego, opornego germanizacji słowianina, tak, jak to się stało z Czechami, którzy dziś należą do najtwardszego szczerpu słowiańskiego.

Czy dobrze, że Dmowski pojechał na zjazd neoslawistów? czy źle?

Zdania o tym wypadku są podzielone.

Jedni utrzymują, że polacy muszą iść z kimś i dążyć dokąd... Czyli, że wypada, aby ich polityka była określona.

Tymczasem inni powstają przeciwko tej polityce, wołając: Nie chodźcie tam, gdzie was nie pragną... Według tych Dmowski powinien był opuścić salę zjazdu neoslawistów—gdyż uchwały tego zjazdu nie dają żadnych konkretnych ani nawet szczerzych rezultatów.

— Nie naszą rzeczą jest—mówią oni—naprzężanie się o prawa, które każdemu cywilizowanemu narodowi należą się i powinien je otrzymać bez wysiłków i dopominań na ustawnych!

Wogóle biorąc, myśl połączenia słowian w sprawie obrony interesów własnych nie jest nowa, jeno, że ci słowianie dotąd nie uspołeczniłi się, że jest garść ludzi, która gotowa do wszelkich najbaulniejszych występów, do najohydniejszych czynów, byle im było dobrze, byle nie ustąpić od pełnego żłobu i czerpać z niego jaknajdłużej. Idei szerszej nie ma tam wcale a smutniejsze, że nie ma ludzi, którzyby ją odczuwali lub rozumieli.

Wszczepiać tę ideę to zatrudno zwłaszcza wśród ludzi upartych i niepragnących nauki i postępu.

Żyje się starem, dawnym pojęciem, że tylko racja silniejszej pięści zwyciężyć musi. Ale tego rodzaju racja starczy ledwie na krótką metę. Trudno jednak przeciwko takim pojęciom wojować argumentami.

Wiek XX nie może zaszczeplić nienawiści wśród ludzi, nie jest również w możności zamknąć granicy dla napływu tych lub owych narodów. Prawda — rzemieślnik i pracownik polski wydany jest skrzętnie z poza granic państwa niemieckiego, egoistyczne hasło „Niemcy dla Niemców”, to obydwa ostatnich czasów. Ładnieby wyglądali Niemcy poddani, gdyby to hasło zastosowano w innych krajach do nich.

Ale nie wspominać o tym ostatnim wynalazku pruskiej kultury, który pociąga za sobą umysły ciasne, a w zasadzie bardzo egoistyczne i brzydkie.

W interesie ludzkości leży rzucić się prawami jaknajbardziej potwierdzającymi swobody, a jeśli ci dążący do postępu i zaprowadzenia praw, natrafiają na opór, jeżeli większość bezmyślna lub o złej woli w bliżnim upatruje niższy gatunek ludzi, wtedy wypada odeprzeć z dumą te wybryki i zachować godność narodową, godność ogólnie ludzką.

Zygmunt Krasiński mówi, że prawdziwa go-

ność człowieka składa się z dwóch sprzeczności: z dumy i pokory, połączonych razem i złączonych z sobą, bo kto tylko dumny bez pokory, ten próżnym jest, kto zaś tylko pokorny bez dumy, ten podłym jest.

Trzeba mieć dumę w ducha całości, a pokorę w każdej chwili życia.

Nie dy samą pokorą tylko się rządzić, nie postąpić kroku dalej, wyżej — bo rzeczą pokory jest uznawać się niezdolną i przeznaczoną do wiecznej niższości. Samą dumą się powodując, także nie pójdziesz naprzód, bo cechą dumy jest mieć punkt osiągnięty za najwyższy. Takim sposobem złączysz dumę z pokorą, dumni co do celu, pokorni co do środków, dumni jako duchy nieśmiertelne, pokorni jako istoty czasowe, z myślą w niebie, lecz z nogami na żwirach i cierniach ziemi, przesuniemy się godnie przez tej planety powierzchnię...

Pojęcie to, które Krasiński nam przekazał, wyrwane jakby z piersi narodu! Odczuł je wielki poeta wybornie. Żyjemy w nienaturalnych warunkach. Zdaje się, że życie nasze dąłoby się porównać do olbrzymich drzew, którym ogrodnik japoński potrafi nadawać kształty karlików-starców przez odpowiednie warunki, mimo to życie tleje w nas, a warunki potęgują jego znaczenie.

Czy jeśli kto w coś wierzy i w imię tych wierzeń idzie śmiało w przyszłość w przekonaniu, że droga jego jest pewną i sprawiedliwą, czy temu wolno od tych wierzeń odstąpić?

— Nie!

— A więc, jeżeli stawiają tym wierzeniom zapórę, trzeba z dumą cofnąć się, ale nie od wierzeń, tylko od zapy, którą albo czas zniszczy, albo ludzie rozumni usuną.

Dla zapy nie poświęca się wierzeń

„Riecz“ donosi, że oczekiwano są znaczne zmiany w składzie osobistym rosyjskiego korpusu dyplomatycznego. Kilku ambasadorów i posłów ma opuścić zajmowane stanowisko.

## Od Administratorzy.

**Upraszamy Sz. Prenumeratorów o bezwarunkowe żądanie kwitów ze stemplem i podpisem Administratorzy przy wnoszeniu przedpłaty roznosicielom.**

### KALENDARZYK TERMINOWY.

**IMIONA SŁOWIAŃSKIE.** Dziś Dobromiła. Jutro Cichomira. W poniedziałek Wisława.

**ZEBRANIA.** Dziś w lokalu własnym (Nowy Rynek nr. 6) o godz. 8 wieczorem, miesięczne zebranie zarządu Stow. majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej.

— Dziś w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 94, o godz. 7 wieczorem, miesięczne posiedzenie Zarządu Stow. majstrów samoprząśników.

— Jutro w lokalu Stow. „Jedność“ (Piotrkowska 175) o godz. 9 rano, zebranie czeladników cieślarskich. — W lokalu (Mikołajewska 40) o godz. 10 rano, zebranie członków Stow. odlewników. — W lokalu przy ul. Południowej nr. 6, o godz. 2 po poł., posiedzenie członków Zgromadzenia czeladzi szewskich. — O godz. 2 po poł. zebranie roczne Związku zawod. pracowników cukierniczych.

**KONCERTE.** Dziś w ogrodzie Grand-Hotelu wielki koncert na rzecz budowy teatru polskiego w Łodzi pod dyrekcją p. Tadeusza Jotajko. Początek o godz. 8 wieczorem.

**ZABAWY.** Jutro w Helenowie zabawa ogrodowa na rzecz Pogotowia ratunkowego.

— Jutro w lesie Scheiblerowskim w Koluszkach zabawa letnia Kół pracowników kolejowych drogi żel. fabr.-łódzkiej.

— Jutro w ogrodzie Stow. „Jedność“ (Piotrkowska 175) zabawa ogrodowa. Początek o godz. 3 po poł.

**ZE STRAŻY.** Dziś o godzinie 6 i pół wieczorem ćwiczenia II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowych tegoż oddziału.

— W poniedziałek o godz. 6 i pół wieczorem, ćwiczenia I i III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

## KRONIKA.

(o) **W sprawie gazowni łódzkiej.** Sprawa przejęcia gazowni łódzkiej na rzecz miasta, oraz przyszłego jej dzierżawcy, należy do palących i jako taka oddawna zaprzęta umysły mieszkańców.

Wiadomo, że szala zwycięstwa przechyliła się na stronę konsorcjum obywateli i że tym sposobem, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zabieg dotychczasowego konsorcjum berlińskiego z p. Arnoldem na czele, zostaną sparaliżowane.

Choć strony zainteresowane dotychczas nie otrzymały oficjalnego zawiadomienia o uchwale Komitetu ministrów, dotyczącej rozstrzygnięcia losów naszej gazowni, to jednak z uwagi na bliski już termin wyekspirowania kontraktu dzierżawnego d. 26 b. m., w prasie ukazują się różne głosy w tej sprawie.

Ostatnio w jednym z pism łódzkich, a następnie i w warszawskich zamieszczono artykuły, które sprawę przyszłej dzierżawy gazowni, błędnie oświetlone, przedstawiają na niekorzyść konsorcjum obywateli, pomawiając ich o czyny nieetyczne.

Wiadomości, podrywające kredyt moralny obywateli konsorcjum, ożywionych jaknajlepszymi chęćmi, są tendencyjnie zmyślone.

Faktem jest, że dotychczasowe Towarzystwo berlińskie z p. Arnoldem na czele, w osobie p. Zygmunta Jarocińskiego, wymówiło wszystkim urzędnikom zarządu zakładu gazowego w Łodzi, majstram i personelowi nauczycielskiemu szkoły, istniejącej dla robotników przy gazowni, w dniu 26 kwietnia, jako w terminie pierwszym, t. j. na trzy miesiące przed upływem koncesyj. Uczynić ono to musiało, nie będąc pewne, czy uda się mu utrzymać przy dzierżawie na dalsze dziesięciolecie.

Zorganizowane zaś Towarzystwo (konsorcjum

obywateli), wbrew doniesieniom pism, tymczasem zaangażowało wszystkich dotychczasowych urzędników w liczbie 28, oraz majstrów z dniem 27 czerwca r. b. Zmieniono przytem nieco warunki, czyniąc ogólne wynagrodzenie roczne urzędników zależnym od stanu interesów przedsiębiorstwa (dotychczas wynagrodzenie składało się z pensji etatowej, 10% dodatku do pensji, komornego i wynagrodzenia na oświecenie, oraz gratyfikacji).

Co się tyczy nauczycieli, którym Towarzystwo berlińskie wypłaci dodatkowo za 2 miesiące, z uwagi, że rok szkolny kończy się 1 września, to, jak się dowiadujemy, nowe konsorcjum obywateli zamierza utrzymać dotychczasową szkołę, w jakim jednak rozmiarze, dotychczas jeszcze wiadomo.

(h) **Z polskiej komisji szkolnej.** Na posiedzeniu członków polskiej Komisji szkolnej obszernie omawiana była kwestja utrzymywania polskiej szkoły elementarnej na Widzewie w miejscowości przyłączonej do miasta.

W rezultacie Komisja przyszła do wniosku, że do szkoły tej chodzi bardzo mało dzieci z miejscowości przyłączonej do miasta, że na szkołę brak jest odpowiedniego lokalu, a ten w którym mieści się szkoła, znajduje się na terytorium poza miejskim, z tych więc powodów komisja postanowiła zwrócić się do naczelnika dyrekcji naukowej, by została zwolniona od nakładów na utrzymanie tej szkoły i by suma 425 rb. 9 kop., wyasygnowana na rok 1909, pozostała do dyspozycji na cele szkół miejskich.

(b) **Trudności płatnicze.** Skutkiem napływających wciąż protestów z Rosji oraz ograniczonych obrotów na towary, coraz częściej notujemy w ostatnich czasach wypadki niemożności regulowania zobowiązań. Obecnie zawiesiło wypłaty znów kilka firm łódzkich, między innymi: «Wygodzki i Briański» (wyrabiają kamgarny), passywa obliczają przeszło 40000 rubli, «W. A. Ferster» (konfekcja damska), passywa około 45000 rubli, «Mendel Leichter» (kamgarny), passywa około 50000 rubli, «Margules i Szafranowicz» — passywa 60.000 rb.

— Przed miesiącem firma tutejsza I. S. F., będąc w zawiłych interesach pieniężnych wezwwała swoich wierzycieli, z którymi ułożyła się na 50% ogólnych zobowiązań w sumie 70000 rubli. Obecnie firma przystąpiła do regulacji długów.

(a) **Tow. opieki nad dziećmi.** Wczoraj o godzinie 9-oj wieczorem, odbyło się posiedzenie zarządu Towarzystwa opieki nad dziećmi, pod przewodnictwem prezesa p. Konstantego Mogilnickiego. Na stole obrad znalazły się sprawy następujące:

Przyjęto do wiadomości relację, iż dnia 20 maja wysłanych zostało 10 słabowitych dzieci do Clehocinka, zaś na kolonię do Dmosina 80 dzieci, w tem 12 z przytułku na Bałutach; zastanawiano się nad kwestją organizacji zabaw przez komitety dzielnicowe. Uchwalono, aby na przyszłość wszelkie kwestje dotyczące urządzania zabaw decydowane były przez zarząd, jako posiadający wyłączne na to prawo, przyczem do komitetu dochodów niestających wejść członkowie starostw dzielnicowych.

Na wniosek p. M. Grzybowskiej postanowiono dla dzieci starszych zorganizować praktyczne zajęcia, mianowicie: dla chłopców naukę introligatorstwa, dla dziewcząt zaś — robotki ręczne. Na członkinię komitetu wystawowego zaproszono p. Grzybowską.

Na wniosek d-ra Pańskiego uchwalono opracować regulamin kolonii letnich. Przyjęto do wiadomości, że w tych dniach bawiła w Łodzi inspektorka zarządu centralnego warszawskiego, która dokonywała oględzin instytucji, znajdujących się pod opieką Towarzystwa. W ochronie na Bałutach znajduje się 100 dzieci.

(a) **Z Towarzystwa dobroczynności.** Sprawozdanie łódzkiego chrześ. Towarzystwa dobroczynności za rok ubiegły 1908 wykazuje, że dochody stanowiły 83,827 rb. 44 kop. wydatki zaś 67,304 rb. 17 kop., czyli ze osiągnięto zysku rb. 16,523 kop. 27. W roku sprawozdawczym wydano wsparć ogółem 14,175 na sumę 8,591 rb. 50 kop. Liczba członków Towarzystwa stanowi 1039, w tem 299 opłacających 12-rublowe i wyższe składki roczne.

Pod egidą Towarzystwa istniały następujące instytucje: 5 tanich herbaciarni, przytułek dla starców i kalek, zakład dla umysłowo chorych

w Kochanówce; 3 ochrony, przytułek noclegowy, przytułek położniaczy, kolonie letnie, szkoła rzemieślnicza, ambulatorium bezpłatne i komitet przeciwdrobnicy.

(a) **Towarzystwo dobroczynności.** Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności, pod przewodnictwem pastora R. Gundelacha, na którym załatwiono między innemi sprawy następujące:

Omawiano projekt wielkiej tomboli, na urządzenie której w ogrodzie Helenowa uzyskano już pozwolenie general-gubernatora warszawskiego. Chociaż termin tomboli wyznaczono na dzień 15 sierpnia, dziś już zarząd przedsięwziął energiczne starania w celu zgromadzenia fantów, powierzając czynność tę w pierwszej linii opiekunom cyrkulowym. Ci ostatni pukają do serc osób znanych ze swej wspaniałomyślności, lecz nie zawsze mogą otrzymać odpowiedź przychylną, tymczasem czas ubiega, napływ zaś fantów jest słaby. Wobec tego byłoby bardzo pożądanem, ażeby firmy przemysłowe, fabrykanci, sklepy i t. p., które spieszą z gotowością poparcia zabiegów Towarzystwa dobroczynności oraz zadeklarowały różne przedmioty na projektowaną tombolę — zechciały łaskawie, nie czekając zgłoszenia się opiekunów cyrkulowych, — przesyłać wprost do kancelaryi Towarzystwa (Dzielnia 52). Niezależnie od tego zarząd postanowił wyasygnować z kasy głównej pewien fundusz, na kupno pokażniejszych fantów, sprawą tą zająć się ma p. Walenty Kamiński.

Sprawę zwołania zebrania ogólnego kasy przezorności i pomocy przy Towarzystwie dobroczynności dla urzędników — przekazano członkowi zarządu p. Wutkemu.

Wobec zdarzających się wypadków zgłaszania jako pensjonarzy do domu starców i kalek różnych osób dotkniętych chorobami zakaźnymi lub nieuleczalnymi, w celu uniknięcia szerzenia zarazki chorobotwórczej, postanowiono przestrzegać ściśle regulamin, dotyczący poddawania się oględzinom lekarskim każdego kandydata do przytułku.

(a) **W sprawie umysłowo chorych.** Rada miejska dobroczynności publicznej w Łodzi, na skutek polecenia gubernatora piotrkowskiego za № 786, zwróciła się do zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności o dostarczenie w możliwie jaknajkrótszym czasie, szczegółowych danych dotyczących liczby osób umysłowo chorych, które znajdowały opiekę ze strony Towarzystwa i ile przybyło instytucyj w latach 1905, 1906 i 1907 w zakładach specjalnych oraz liczby osób umieszczonych przez władze sądowe na obserwację lekarską.

(c) **Kara administracyjna.** Na mocy postanowienia czasowego general-gubernatora wojennego — mieszkańiec gm. Lubola, powiatu tureckiego — Maksymilian Chudzik skazany został na wysłanie z granic Królestwa Polskiego na cały czas trwania stanów wyjątkowych, Władysław Patura za przetrzymywanie bez zameldowania małżonków Dospiałów na 2 tygodnie aresztu.

(p) **Epidemia samobójstw.** W ciągu doby ubiegłej Pogotowie ratunkowe było wzywane aż do pięciu wypadków, wywołanych otruciem się. W dwóch wypadkach stwierdzono zażycie karbolu, w jednym morfiny, w dwóch innych trucizn. Zatruciu się uległy 3 kobiety i 2 mężczyźni — wszyscy ze sfery robotniczej.

(h) **Na gorącym uczynku.** Dziś przed południem przy ul. Przejazd w domu nr. 12 przytrzymano 2 młodych ludzi, którzy w celach kradzieży weszli do jednego z mieszkań na III piętrze. Służąca sąsiedniego lokalu wszczęła alarm; lokatorzy zatrzymali złodziei, których przy pomocy policyi odprowadzono do III cyrkulu, gdzie stwierdzono, że są to Antoni Skotnicki i Stefan Pobielski, poszukiwani przez policję bandyci.

(h) **Drobný ogień.** Dziś o godz. 1 i pół w nocy, w przedziałach Stojana przy ul. Piotrkowskiej wybuchł ogień, który ugasił IV oddział straży ogniowej ochotniczej. Oddział II przybył na miejsce wypadku, lecz nie brał udziału w akcji ratunkowej.

(p) **Ogólne oświecenie.** W ciągu dnia wczorajszego ogólnemu oświeceniu uległo pięć osób, trzech mężczyzn i dwie kobiety. Wszystkim doraźnie pomocy udzieliła lekarka Pogotowia.

(c) **Zemsta.** Feliks Zarembski zalecał się oddawać na służącą Maryannę Ratajczyk, obiecując, że się z nią ożeni. Gdy usłyszał o tym postanowieniu, uderzył w konkury do innej Ratajczykówna postanowiła zemścić się. Zaczęła więc wczoraj wieczorem na ul. Widzewskiej, obijać Zarembskiego kwasem siarczanym.



gdy wychodził z restauracji. Wypłynęły mu oczy i część twarzy została zoszczędzona. Ratacykówną aresztowano.

(c) **Ujęcie zbiega.** W domu przy ul. Wilezskiej pod nr. 81 zatrzymano Józefa Adamowicza, który zbiegł z gubernii pskowskiej, dokąd zesłano go w drodze administracyjnej.

\*

(c) **Z Tuszyna.** Upały osuszyły studnie prywatne w Tuszyńcu, miejskie zaś są niemal stale pozabawione wody. Brak jej najdotkliwiej daje się we znaki przyjeźdnym w dni targowe, kiedy właściciele domów pozamykają studnie na podwórzach.

## Z KROLESTWA.

**Zamach na żandarmów.** Wczoraj w południe do urzędu gminnego w Pruszkowie przybyło dwóch żandarmów, w celu otrzymania od wójta podwód na wyjazd w interesie służbowym.

Kiedy żandarmi przestąpili próg kancelaryi gminnej, weszło za nimi trzech ludzi, którzy zaczęli strzelać z brauningów.

Jeden z żandarmów padł trupem, rażony kilkoma kulami, drugi zaś raniony rzucił się za uciekającymi. Natychmiast wysłano oddział straży ziemskiej w pogon.

Nie udało się na razie ustalić, czy trzech uzbrojonych ludzi, którzy wtargnęli do kancelaryi gminnej, mieli zamiar zrabowania kasy gminy i, zastawszy w biurze oczekujących na furmankę żandarmów, zaskoczeni tem, postanowili ich usunąć, czy też wykonali uplanowany z góry zamach na tych żandarmów.

Podoficer żandarmeryi powiatowej zabity nazywa się Mucyk, podoficer zraniony — Łukjanienko.

Ponieważ sprawcy krwawego napadu zbiegli szosą w kierunku Błonia, cały pościg skierowano w tamtą stronę.

Wysłano w tym celu z Warszawy: 2 żandarmów, 2 żołnierzy, 2 agentów śledczych i oddział straży ziemskiej pod dowództwem jej naczelnika, który przybył pośpiesznie z Warszawy, oraz naczelnika oddziału żandarmeryi.

## Ostatnia pocztą.

### Spotkanie Monarchów.

Niespodziewana wiadomość o spotkaniu Monarchów — Cesarza Rosyjskiego z Cesarzem Niemieckim wywołała w świecie politycznym wielkie wrażenie. Spotkanie nastąpi na północnym Bałtyku w czerwcu; cesarz Wilhelm zabawi tam przez trzy dni. Pisma niemieckie zaznaczają, że zaproszenie wyszło ze strony rosyjskiej. Monarchom towarzyszyć mają — tak jak podczas spotkania w Swinsonie — książę Bülow, premier Stolypin i minister Izwolskij. Wskazuje to na doniosłość polityczną tego faktu, który niezawodnie oddział na politykę zagraniczną i wewnętrzną Rosji. Skutkiem wizyty cesarza Wilhelma będzie zbliżenie się do Niemiec. Należy oczekiwać komentarzy prasy angielskiej i francuskiej. Urzędowa wersja utrzymuje, że spotkanie dowodzi nastroju pokojowego w Europie. W każdym razie sprawa aneksji Bośni nie wpłynęła na ochłodzenie stosunków urzędowych.

### Z parlamentu wiedeńskiego.

Dzisiejszy «Kurier Polski» otrzymał o zataragu w Wiedniu następujące depeche:

**Wiedeń.** Dzisiejsze posiedzenie parlamentu, na którym przyszła pod głosowanie sprawa banku rolnego dla Buśni, było nadzwyczaj burzliwe. Niemcy widząc, że opozycja przeciwko projektowi rządowemu ma bezwzględną większość, na którą złożyli się posłowie socjalistyczni z członkami rządu słowiańskimi, zerwali wśród obradowego hałasu posiedzenie, ażeby niedopuszczyć do niepożądanego dla rządu uchwały.

Większość opozycji zapewnili ludowcy polscy, z Stapińskim na czele, którzy, wbrew uchwale Koła polskiego, nie głosowali za projektem, lecz przed głosowaniem opuścili salę posiedzeń, zapowiadając przez to zwycięstwo opozycji.

O terminie następnego posiedzenia nie ma wiadomości. W związku z uchwałą dzisiejszą krąży najrozmaitsze pogłoski. Jedną z nich twierdzi, że ustąpienie ministra skarbu dr. Bilńskiego jest już faktem dokonany. Mówią również, że rząd

albo rozwiąże parlament, albo też odroczy go na czas nieograniczony.

Gdy słownice Krek w ostrych słowach wyrzucił posłom, że głosowali razem z Niemcami, przywódca ludowców, Stapiński płakał, co wywołało wielkie wrażenie w Izbie.

**Wiedeń.** W klubie ruskim nastąpił rozłam. Baron Wasiko opuścił wraz z pięcioma innymi członkami klub i tworzy oddzielną grupę ruską, przyjaźnie usposobioną dla rządu.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 4 czerwca. (P.)** Jutro ogłoszone będzie w «Zbiorze ustaw», uchwalone przez Radę państwa i Dumę, oraz Najwyższe zatwierdzone prawo o zaprzestaniu emisji 6% obligacji Banku włościańskiego.

**Odesa, 4 czerwca. (P.)** Komitet giełdowy postanowił starać się o odwołanie prawa z d. 22 go listopada 1906 r., normującego wypoczynek pracowników handlowych i przemysłowych, jak również starać się o rewizję przepisów ograniczających handel, zgodnie z istotnymi potrzebami ludności.

**Odesa, 4 czerwca. (P.)** We wsi Czernówce powiatu odeskiego znaleziono fabrykę fałszywych monet. Ujęto przytem dwóch zbiegów z więzienia akermanskiego.

**Nowoczerkask, 4 czerwca. (P.)** Przy napadzie bandyckim na stację kolejową Rowenki zabito dzierżawcę bufetu, zraniono jego żonę. Naczelnik stacji ocalał, jak również jego żona.

**Wiedeń 4 czerwca. (P.)** W radzie państwa wśród obrad nad wnioskami nagłymi co do banku rolnego w Bośni, Kramarz powiedział, że obowiązkiem austriackich mężów stanu jest zdobycie prawa moralnego do Bośni, czego do tej pory zaniedbywali. Mówiąc o swojej podróży do Rosji, Kramarz powiedział, że stale szerzy idee zbliżenia Austrii i Rosji. Daszyński w formie ostrej krytykował pielgrzymkę Kramarza do Rosji.

**Londyn, 4 czerwca. (P.)** Do Reutersa donoszą: Chiny zawiadomiły posła japońskiego w Pekinie, że pragną szczerze wznowić rokowania w sprawie kolei takumenskiej. Nie bez zasady przypuszczają, że Japonia zgodzi się na to. Dalej donoszą z Pekinu, że będą wznowione rokowania przerwane w sprawie prawa własności pasa pomiędzy Koreą a Mandżurią i przedłużeniem kolei chińskiej do Mukdena.

**Londyn, 4 czerwca.** Rząd opracował projekt prawa o ubezpieczeniu robotników na starość w razie niezdolności do pracy. Podczas choroby robotnik ma otrzymać po 5 szylingów tygodniowo, bez względu na czas krótszy lub dłuższy choroby. Do państwowych kas chorych ma należeć każdy robotnik i robotnica od 16 do 70 roku życia. Pracodawcy będą obowiązani z zarobków tygodniowych strącać oznaczone sumy, stosownie do wieku robotnika. Do premii ubezpieczeń pracodawca ma przyczyniać się 1/5 i państwo również 1/5, częścią. Jeżeli zaś robotnik jest członkiem kasy chorych, uznanej przez państwo, potrącenia tygodniowe z zarobków nie będą robione. Najniższa suma ubezpieczenia w starości i w razie choroby ma wynosić 5 szylingów tygodniowo.

**Paryż, 4 czerwca.** Skutkiem mianowania dyrektora ministerium spraw zagranicznych, Louisa, ambasadorem w Petersburgu, stanowisko jego w ministerium obejmie Babst, dotychczasowy radca ambasady w Konstantynopolu.

**Londyn 4 czerwca.** «Daily Telegraph» donosi, że w manewrach floty angielskiej weźmie udział 300 okrętów wojennych. Manewry odbędą się na oceanie Atlantycznym, nie na morzu Północnym. Rozpoczną się one w dniu 17-ym czerwca i będą trwały trzy tygodnie.

**Konstantynopol, 4 czerwca. (P.)** Zarząd wojskowy zakomunikował urzędowo dziennikom i instytucjom rządowym rozkaz, aby stowarzyszenie mahometańskie, utworzone przez reakcjonistów, nazywano stowarzyszeniem «Wulkan», od tytułu dziennika, jaki ono wydaje. Postępowanie stowarzyszenia sprawia, że jest ono niegodne noszenia imienia proroka.

**Konstantynopol, 4 czerwca. (P.)** Krąży pogłoska, że do Krety będzie wysłana eskadra, złożona z pancernika i dwóch krążowników.

### D Z I E N N E.

**Petersburg, 5 czerwca. (P.)** Wyrażono Najwyższe podziękowanie członkowi Rady państwa, sekretarzowi stanu hr. Wittemu za trud, około budowy w Petersburgu pomnika Cesarza Aleksandra III. Awansowany został za odznaczenie się na radcę stanu akademik architekt Albert Bunn. Otrzymali ordery Włodzimierza II klasy prezes komisji budowy pomnika akademik zwyczajny akademii nauk książę Goliceyn, członek komisji inżynier komunikacji Ziegler von Schofhausen; Włodzimierza III klasy referent komisji Kiermanski.

**Petersburg, 5 czerwca. (P.)** Kasacyjny kryminalny departament senatu, wysłuchawszy skargi kasacyjnej dr. Korabowicza, skazanego na sześć lat rot aresztanckich zniósł wyrok i przekazał sprawę do ponownego osądzenia.

Rada ministrów przyjęła przedstawienie ministra handlu, podlegające przedstawieniu do Najwyższego zatwierdzenia o utworzeniu komitetu do walki z fałszowaniem produktów spożywczych, oraz o opracowanie projektu ustawy zjazdu przedstawicieli pośrednictwa handlowego.

**Petersburg, 5 czerwca. (P.)** W stolicy w ciągu doby zachorowała na cholera 1 osoba, zmarła 1.

**Sofia, 5 czerwca. (P.)** Król w reskrypcie na imię naczelnika własnego gabinetu, kawalera orderów bułgarskich Dobrowicza ogłasza o utworzeniu nowego orderu na pamiątkę uznania Bułgarii królestwem niezależnym. Order ten będzie co do rangi pierwszym wśród orderów bułgarskich i będzie rozdawany w wypadkach wyjątkowych za wielkie zasługi wobec ojczyzny i tronu.

Król Ferdynand wyjechał zagranicę.

**Paryż, 5 czerwca. (P.)** Za pośrednictwem korespondenta gazety «Matin» w Berlinie posłowi tureckiemu polecono wydrukować zaprzeczenie w «Lokal Anzeigerze», którego korespondent pierwszy rozpuścił oszczerstwo na posłów. Korespondenta Pet. Ag. telegraficznej wielki wózyr i minister spraw zagranicznych upelnomocnili, aby w sposób najbardziej kateryczny zaprzeczył ponownej w «Lokal Anzeigerze» pogłosce, że żadnych dokumentów z podpisem któregośkolwiek z posłów w Konstantynopolu w Ildiz-Kiosku nie znaleziono.

**Paryż, 5 czerwca. (P.)** Z Konstantynopola donoszą: Urząd wojny urzędowo zakomunikował gazetom i instytucjom rządowym rozkaz mianowania w przyszłości utworzoną reakcyjną maho metańską asocjację «Wulkan», odnosnie wydawanej przez nią gazety. Jej występkę czynią ją niegodną nosić imię proroka. Krąży uporczywe pogłoski, że na wody Krety wysłana zostanie eskadra, złożona z pancernika i dwóch krążowników.

Katolikos Imirlian wyjeżdża jutro do Petersburga.

**Wiedeń, 5 czerwca. (P.)** W izbie deputowanych trwały w dalszym ciągu obrady nad wnioskami terminowymi z powodu bośniackiego banku rolnego. Poseł Szrameli oświadczył, że czeski narodowy klub katolicki pod żadnym pozorem nie podziela pokornego pesymizmu Kramarza, dotyczącego polityki zewnętrznej, na którą wpływa, klub się nie zrzeka. Bez względu na kurs niemiecki w monarchii austriackiej, partya jest przekonana, że monarchia posiada dostateczną siłę żywotną, by nie zejść do stanowiska państwa lennego tej lub innej strony. Co bynajmniej nie liczą na Rosję urzędową, lecz z drugiej strony stanowczą odrzucają krytykę spraw rosyjskich, na którą pozwolił sobie Daszyński.

**Konstantynopol, 5 czerwca. (P.)** Podług informacji otrzymanych w ministerium spraw wewnętrznych w Adanie panuje zupełny spokój.

Stan obłężenia trwa w dalszym ciągu. Ludność uzbrojona. Wszędzie odbywają się rewizje. Zrabowane mienie zwracają właścicielom.

**Hawr, 5 czerwca. (P.)** Na zebraniu wszystkich zarejestrowanych marynarzy ogłoszono bezrobocie od rana.

**Konstantynopol, 5 czerwca. (P.)** Oszczerstwo pod adresem posła rosyjskiego Zinowiewa głęboko oburzyło tu wszystkie koła rządowe. Porta katerycznie zaprotestowała w Berlinie za pośrednictwem posła rosyjskiego.

Numer dzisiejszy składa się z 10-ciu stron.

Niniejszem składamy nasze serdeczne podziękowanie wszystkim oddziałom straży ogniowej ochotniczej i miejskiej, które podczas pożaru naszych składów surowych materiałów energicznie i z wielkim poświęceniem ratunek nieśli, dzięki czemu zapobiegli przedostaniu się pożaru na sąsiednie budynki fabryczne.

## Jakób Hirschberg i Wilczyński.

### Drobne ogłoszenia.

**A.A.A.** Konwersacja niemiecka u młodej osoby (polki) w domu, od 5-ej po poł. Włodowska 55, stróż wskazać. 1447-4wss4

**A!** Furgonista do rozwożenia i inkasowania potrzebny — z kaucją gotówką. Oferty „Furgonista „Rozwój”. 1668-2-1

**A.** Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92, poleca gimnazystkę z francuskim, wysoką muzyką; niemiecką freblankę, przybyłą z Wrocławia. 1630-3-2

**D**wa pokoje — jeden do wynajęcia zaraz lub od lipca, może być kuchnia — meble. Długa 19 m. 4. 1667-1

**D**o sprzedania 2 magle, ulica Promenada 32. 1660-3-1

**D**o składu hurtowo-detalicznego potrzebna od 15 h. m. lub 1 lipca kasyerka (polka). Wymagane: ładny charakter, pisma, gruntowna znajomość rosyjskiego, niemieckiego, prowadzenia podręczników buchaltaryjnych. Pierwszeństwo mają osoby obyte z czynnościami kasowymi. Oferty tylko własnoręczne z podaniem referencji, a także curriculum vitae przesyłać pocztą: Łódź, poczta restanta A Z 3. 1645-3-2

**D**o sprzedania bufet, waga mała 3 kilo, 2 szklidy i półki z fili piekarskiej. Wiadomość: ul. Włodowska 128, m. 42, lewa oficyna, II piętro. 1596-5-1

**D**o sprzedania skład przedmiotów religijnych i książek b. do tania. Plac Kościelny 3. 1323-12ss7

**M**aszyny 2 Singera prawie nowe, bębnowa i pierścieniowa i maszyna pięknie szyjąca za 14 rb. Piotrkowska 108-16. 1662p241

**M**eble z dwóch pokoi prawie nowe sprzedam za bezcen, byle zaraz. Lutomska 11 m. 61. 1611-3-3

**M**łód. Z powodu wyjazdu kilka pudów miodu zaraz tania do sprzedania. Ulica Piotrkowska 130 m. 14. 1602-3-3

**M**aszyny używane 2 sprzedam niedrogo. Juliusza 11 m. 33, oficyna. 1649-3-2

**N**auczycielka poszukująca kondy-cy na wyjazd. Warunki skromne. Włodowska 139 m. 22. 1644-3-2

**N**ieszczęśliwa kobieta prosi li-tościwych ludzi o wzięcie trzyletniego chłopczyka, katolika. Długa 19-4, od 3-8. 1631-3-2

**O**biady higieniczne po 50 kop. Plichtowska, Piotrkowska 132. 1633w5cs2

**O**ddam dziecko, chłopca, na własność. Ulica św. Andrzeja 58 m. 8. 1661-1

**O**gród owocowo-warzywny, składający się z 90 sztuk drzew owocowych i placu naroznego z oficyną do sprzedania. Pabianice nowe miasto ul. Tylna S. Sobalski. 1552cs33

**P**rzyzwolta kobieta pragnie przy-jąć miejsce do dzieci, jednego albo dwóch, może być na wyjazd. Długa 99-1. 1618-3-2

**P**ianista lub pianistka potrzebni. Wiadomość w cukierni w parku Mikołajewskim. 1603-3-2

**P**otrzebny jest wozy z dobrmi świadectwami do instytucji bankowej. Własnoręczne oferty pod „Wozy” składać do Admi-nistracji „Rozwoju”. 165-3-1

**P**lace pod budowę letnich mieszkań przy remizie zgierskiej do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 111, Pięta. 1169-10-0

**P**otrzebne zdolne panny i pod-ręczne do pracowni sukien. Piotrkowska 120 m. 15. 1622-3-2

**P**otrzebne zdolne podręczne i uczenie. Zawadzka 19, parter. 1624-2-2

**P**otrzebny rzadca rolnik. Spa-cerowa 43, mleczarnia. 1652-3-2

**P**otrzebna panna do szycia z krojem. Piotrkowska 132. 1634-2-2

**P**iwarnia zaraz do sprzedania. Ulica Ciemna 4 na Piaskach przy konskim targu. 1635-2-2

**P**iwarnia na dobrych warun-kach z masarnią zaraz do sprzedania. Wiadomość w „Roz-wój”. 1655-3-1

**P**iwarnia tania do sprzedania. Miłcza 45. 1656-2-1

**P**otrzebni stolarze meblowi. Włodowska 78. 1666-3-1

**P**otrzebna zdolna krawcowa do domu prywatnego. Cegielniana 25 m. 4. 1612-3-2

**P**otrzebna zdolna koszularka. Cegielniana 5, pralnia. 1600-3-3

**P**otrzebne są zdolne panny uczenie do pracowni „Sahny” ul. Włodowska 104-25. 1619-3-3

**P**otrzebne zdolne staniczarki, spódniczarki i podręczne. Dzielna 7. 1598-3-3

**P**otrzebna zdolna panna do szycia, ulica Mikołajewska 34 m. 11. 1669-2-1

**P**rzybiłak się pies dwuno-s, duży, maści żółtej, z obrozą na szyi, uszy i ogon ma obcięte. Odebrać go można: Włodowska 181 u portjera. 1665-3-1

**R**ower frajloch firmy Adlora do sprzedania. Ul. Włodowska 41, stróż wskazać. 1623-2-2

**S**klep do sprzedania w dobrym punkcie. Zawadzka 22, Ba-luty. 1640-3-2

**S**taniczarki, spódniczarki i ucze-nice potrzebne zaraz. Kon-stantynowska 5 m. 14. 1629-2-2

**S**tudent uniwersytetu udziela lekcji. Mikołajewska 9 m. 1, w godzinach 10-11. 1333-636

**U**czeń z trzechklasowem wy-kształceniem poszukuje miej-sca, jako praktykant w biurze lub zakładzie technicznym. Oferty w „Rozwoju” sub „Uczeń”. 286-4-3

**W**olant nowy do sprzedania. Radwańska 71 m. 5. 1613-6-3

**W**akuja dwie posady: jedna majstra stolarskiego i pomo-cnika dyrektora w Cesarstwie. Wiadomość Bałuty, ul. Zielona 17 m. 4, od 7 wiecz. 1608-3-3

**Z**dolne panny potrzebne do krawieczyny. Ulica Pańska 33, m. 2. 1578-3-3

**Z**akład siusarsko-mechaniczny zaraz do sprzedania. Włodowska 127, m. 26. 1650-3-2

**Z** powodu zmiany interesu do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Włodzimierska 23, Kozłiny. Wiadomość na miejscu. 1653-3-2

Smaczny prawdziwy

## Chleb żytni

ściśle na wzór moskiewski pieczony, którego nie można odróżnić od prawdziwego moskiewskiego, dostarcza na obałunek punktualnie do domów

Rudolf Trenkler  
Cegielniana 67 (piekarnia).

## Zawód

### Pabianickich 7-kl. męskiej i żeńskiej Szkół Handlowych.

707-7-5

Niniejszem zawiadamiam, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą przed wakacjami 14 i 15 maja, oraz 16 i 17 czerwca, po wakacjach zaś 26, 27 i 28 sierpnia r. b. Podanie na imię Dyrektora przyjmują kancelaryja szkół.

4,000 rb. do wypożyczenia na pewny numer hipoteki. Wiadomość w Administ. „Rozwoju” 1626-2-2

### Zagubione dokumenty.

Zaginał paszport na imię Józefa Szczygłowskiego, wydany z gm. Maluszy, powiatu noworadomskiego 1614-3-3

Zaginał paszport na imię Franciszki Kalisiak, wydany z gm. Grodzisk. 1609-3-3

Zaginał kwit od paszportu na imię Józefa Cholewy, wydany z fabryki Szwelgera 1597-3-3

Zaginał paszport na imię Stefana Piotrowskiego, wydany z magistratu m. Łodzi. 1573-3-2

Zaginała karta od paszportu, wydana z fabryki „Dąbrówka”, na imię Józefa Kasady. 1643-3-2

Zaginał paszport na imię Jana Zaleskiego, wydany z gminy Uniebel. 1632-3-2

Zaginał kwit od paszportu na imię Antoniego Zasady, wydany z fabr. Józefa Richtera 1643-3-2

Zaginał kwit od paszportu na imię Antoniego Lisa, wydany z fabr. Józefa Richtera 1642-3-2

Zaginała karta od paszportu na imię Wawrzyńca Perskiego, wydana z monopolu głównego. 1639-3-2

Zaginał paszport na imię Maryli Cieplę, wydany z gminy Kłodawa, pow. kolskiego. 1668-3-1

Zagubiono kartę od paszportu na imię Teofila Teske, wydaną z fabryki Otto Haessler i S-ka. 1657-1

Zaginał kwit od paszportu na imię Antoniny Lejkowskiej, wydany z fabryki Ossera. 1664-4-1

Zaginał paszport na imię Walentego Patory, wydany z gm. Dąbków. 1663-3-1

Zaginał paszport na imię Mateusza Rutkowskiego, wydany z gminy Głuchów, pow. skierniewickiego 1633-3-3

Zaginał paszport na imię Sary Walekopi, wydany z Noworadomska. 1585-3-3

Zaginał paszport, wydany z gm. Mikołajew, gub. piotrkowskiej, na imię Antoniego Krzyckiego. 1586-3-3

Zaginał kwit od paszportu na imię Feliksa Szymanko, wydany przez zarząd tramwajów elektrycznych. 1654-1

Zaginał kwit od paszportu na imię Ludwika Malasiewicz, wydany z fabr. Karola Szeinerta. 1636-1

Zaginał kwit od paszportu na imię Olgi Jakubowskiej, wydany z fabryki Winklera & Gertnera. 1637-1

Zaginała karta od paszportu na imię Michała Skowronskiego, wydana z fabr. Juliusza Hoźla. 1638-1

### Pełna wyprzedaż!

Gumki zakopiańskie, dziecinnych, większych etc. — niżej ceny kosztu — Ajfer, Mikulajewska 23, Wyprzedaż czapek i kapeluszy.

## Meble.

Okazyjnie jest mahoniowy pokój sypialny i inne meble tania do sprzedania. Obejrzeć można codziennie od 11-3, na ul. Włodziańskiej 139, 2 piętro, m. 8.

Dobry uczony korepetytor przyspasabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1455

## ZŁOTYM MEDELEM

nagrodzony w 1908 r.

ANTIPIEGOWY I UDELIKATNIĄCY KOSMETYK

## „Creme Psyche”

nadaje twarzy PIĘKNOŚĆ.



Sposób rozcierania „CREME PSYCHE” w kierunku strzałek

1) Usuwa Pęgi, Liszaje, rądy, nie: Plamy, Pryszcz.

2) UDELIKATNIA nadaje aksamitną miękkość i oświecającą białość cery

Wynalazku A. CHAREMZY

Apłeka! Laboratorium Chemiczne Farmaceutyczne w Łodzi, Średnia 10. Zadać wszędzie. Dozwolony przez Urząd Lekarski za 1511. Stok 50 kop 764 10 4



## Z parlamentu niemieckiego.

Jako odbicie nowego ukształtowania sytuacji parlamentarnej niemieckiej na tle reformy finansów, uwydatniło się w prasie starcie dwóch prądów.

W sprawie obecnej większości w parlamencie pisze „Kreuz. Ztg.”:

„Nowa większość parlamentu wynosić będzie, z wyłączeniem polaków—216 głosów. Czy kto sądzi może, że większość ta da się rozbić? Widoków na to niema. Gdyby nawet stronnictwo Rzeszy i narodowe stowarzyszenie od większości tej odłączyć się miało z powodu podatku spadkowego, to projekt ten musiałby ulegać takim zmianom, że nie mogłoby się na niego zgodzić ani wolnomyślni, ani socjalni demokraci.

W parlamencie przypuszczają zresztą ogólnie, że do nowej większości przyłączy się i część narodowych liberałów. W stronnictwie tem tak samo działają jak w stronnictwie konserwatywnym, gdzie część pewna wahała się dłuższy czas, dopóki nie przyszła do przekonania, że rozszerzenie podatku od spadków na dzieci i małżonków byłoby niebezpieczne. Połączenie się wszystkich liberałów przy ostatecznych obradach nad podatkiem spadkowym rozbiłoby się prawdopodobnie, a im prawica stanowczej przy projektach swych obstawiać będzie, tem więcej jest widoków, że wielka część liberałów zgodzi się na reformę finansów bez podatku spadkowego. Czyby rząd rzeczywiście tego nie widział?”

Na te wywody konserwatywnego organu odpowiada „Berliner Tageblatt”, kwestionując ową większość 216 głosów. Konserwatystów popierających obecne projekty jest 57; centrowców 104, co daje dopiero 161 głosów. Pragnąc dojść do liczby 216, musi „Kreuz Ztg.” dodać nietylko 3 hospitantów stronnictwa konserwatywnego, ale i 2 welfów hospitantów centrum; dalej 20 członków stronnictwa Rzeszy, 6 antysemitów stronnictwa reformy i 18-tu członków stowarzyszenia gospodarczego.

„Czyż „Kreuz Ztg.” sądzi — mówi dalej „Berliner Tageblatt” — że wszyscy ci posłowie do konserwatywnej frondy się przyłączą? Już w komisji opozycja podnosiła się znaczna. Z owej „pewnej” większości, na którą liczy „Kreuz Ztg.”, należy wyliczyć co najmniej ze dwa tuziny posłów, jako nader niepewnych. W tym jednak przypadku owa większość zmieniłaby się na mniejszość. Jeżeli mimo to „Kreuz Ztg.” mówi z taką pewnością o większości, to musi doliczać do niej 20 posłów polaków. Tego nie powiada wprawdzie, bo się boi, ale na tem polegają całe nadzieje agraryszów, pragnących rządowi czy zamyślić. Bez polaków agrarna reforma finansowa nie da się przeprowadzić. Trzeba teraz odpowiedzieć na pytanie, czy lud niemiecki pozwoli sobie narzucić ciężar podatkowy w sumie pół miliarda przez agraryszów, kleryków, welfów, polaków i antysemitów. Na pytanie to trzeba stanowczo odpowiedzieć „nie” i zaczekać, czy inaczej sprawy nie da się załatwić”.

## Niefortunny balon Zeppelina.

Balon hr. Zeppelina, zakupiony przez państwo, „Zeppelin II” uchodził w Niemczech nie jako za święto narodu, nad której pierwszemi krokami czuwa cały ogół z rodzicielską pieczołowitością. Lecząc dziecko to niemajął sprawiać kłopot opiekunom. Dlatego podróż, jaką Zeppelin II przedsięwziął z nad jeziora Badńskiego do Berlina, nie udała się. Jak niejeden zdobywca hr. Zeppelin musiał rejterować wtedy, gdy już był niedalekim celem. Przybył szczęśliwie do miasta Buterfeldu w Saksonii, zrobiwszy osiemset kilometrów, ale skutkiem nieprzychylnych wiatrów postanowił zaniechać dalszej podróży do Berlina, gdzie oczekiwano go w miescie i zamku cesarskim niecierpliwie. Rozpoczął tedy w niedzielę podróż powrotną, w czasie której doznał wielkich uszkodzeń. Gdy pod Goeppingen opuszczono go na ziemię w celu zabrania zapasu benzyny, a sterownik nie zauważył gruszy, przednia część balonu zahaczyła się o gałęzie i aluminiowy szkielet jego został uszkodzony na długość 30 metrów, niemniej jak ster. Po tymczasowym uskutecznieniu

naprawy Zeppelin puścił się dalej zdezelowanym balonem do Friedrichshafen. Uszkodzenia balonu są bardzo poważne i niema o tem mowy, aby balon mógł przed sześciu tygodniami wzbić się w powietrze.

Berlin wielce rozczarowany. Niezliczone tłumy oczekiwały pod Berlinem ukazania się balonu. Wśród nich znajdowały się kompanie wojska przeznaczone do pomocy przy lądowaniu i powiewał żółty sztandar cesarski, zdradzający, że sam cesarz czeka w koszarach gwardyi przybocznej na śmiałego aeronautę. Byłby on doznał niesłychanie entuzjastycznego przyjęcia.

Impulsywny cesarz nieomieszkiał dać wyraz rozczarowania w depeszy, w której podniósł, że nagły powrót balonu jest dlań niezrozumiałym. „Miałem nadzieję przyjąć Jego Ekscelencję jako gościa w zamku, gdzie mieszkanie dla niego jest w pogotowiu, i wieczerza z „napojem majowym”, czekają go w kasynie oficerskiej — depeszował cesarz w sposób iście pozbawiony dobrego smaku niemal śmieszny, i zaznaczył, że hr. Zeppelin jest zobowiązany moralnie dość zadośćuczynienie ludności Berlina za zgotowane jej rozczarowanie.

Wylądowawszy w Goeppingen hr. Zeppelin po 37-godzinnej podróży wypoczął a następnie wysłał do cesarza telegram z podziękowaniem dla mieszkańców Berlina. Zarazem zaznaczył, że nigdy osobiście nie wyraził zamiaru wylądowania w Berlinie, i prosił, aby wdrożono śledztwo, kto wysłał tak fałszywą zapowiedź do bataljonu balonowego. Nakazał on powrót — jak pisze — skutkiem tego, że burza i noc spowodowały zwłokę w podróży i zużytkowano wiele benzyny.

Po błędnej podróży nocnej i dalszej znacznej konsumpcji benzyny balon przybył do Goeppingen. Wreszcie hr. Zeppelin wyraża nadzieję, że za sześć tygodni przedstawi się z odrestaurowanym balonem cesarzowi w Berlinie.

Z tego okazuje się że hr. Zeppelin nie był pewnym, czy uda się mu dobieć do Berlina. Ale po przybyciu w okolicę Lipska osoby z jego otoczenia spodziewały się w istocie, że balon wyląduje w stolicy, zwłaszcza, że biegł w tym kierunku, i z tej strony, jak się zdaje, wysłano „sfalszowaną” depeszę, aby zaalarmować bataljon balonowy i zapewnić balonowi bezpieczne wylądowanie.

W Goeppingen przyaresztowano na miejscu katastrofy nieznanego jeszcze człowieka, który ukradkiem szkicował ołówkiem kształty motorów „Zeppelina”.

## Napoleon a Haydn.

Rano 10 go maja 1809 roku siedział Haydn w Wiedniu przy fortepianie i grał ulubioną melodyę hymnu austriackiego. Zaledwie przebrzmiały jednak ostatnie akordy, usłyszał starzec huk armat, tentent koni, wkrótce oznajmiono mu, że francuzi zajęli Wiedeń. Haydn począł uspakajać przerażone kobiety, które obawiały się napadów i rabunku. Wkrótce odezwał się dzwonek u bramy. Haydn zobaczył przez okno, że do domu dobywają się dwaj żołnierze francuscy z oficerem na czele. Kobiety zaczęły płakać ze strachu, Haydn kazał jednak otworzyć. W kilka minut później znaleźli się francuzi w pokoju kompozytora.

— „Czy to pan jesteście wielkim kompozytorem Haydnem?” — zapytał grzecznie oficer francuski.

— „Tak, ja jestem — odrzekł Haydn, zadziwiony tem pytaniem — jaki jest cel waszej wizyty w moim mieszkaniu?”

— Niech się pan niczego nie obawia — mówił dalej oficer. — Cesarz Napoleon kazał postawić przed pańskim mieszkaniem straż ochronną dla bezpieczeństwa pańskiej osoby. Cesarz uwielbia pański geniusz i nakazał żołnierzom oddawać panu honory wojskowe.

Haydn był głęboko wzruszony postępkami Napoleona I. Uważał to odznaczenie za najwyższe, jakie otrzymał w życiu. Rzeczywiście straż honorowa stała przed jego mieszkaniem dniami i nocą, atoli tylko trzy tygodnie. Dnia 31 maja bowiem sędziwy muzyk zakończył życie. Za jego trumną szła z rozkazu Napoleona kompania honorowa gwardyi francuskiej i wielu generałów francuskich.

Cześć Napoleona dla Haydna datowała się

od roku 1800. W rok później pojawiło się „Stworzenie” Haydna w operze francuskiej. Pierwszy konsul pojechał do opery na pierwszy wieczór. W drodze na ciemnej uliczce St. Nicolaise rzucili na jego powóz spiskowcy maszynę piekielną... Wiedzieli bowiem, że Bonaparte nie opuści wieczoru haydnowskiego. Skutek wybuchu był straszny, kilkudziesięciu ludzi rannych i zabitych. „Do opery, do opery!” — zawołał jednak Bonaparte i w kilkanaście minut później wszedł do swej loży. Publiczność dowiedziała się przed chwilą o zamachu i powitała wchodzącego konsula frenetycznymi oklaskami. Napoleon nie wysłuchał wtedy „Stworzenia” do końca. Powrócił wkrótce do Tuilleryów, gdzie zebrała się Rada ministeryalna, przerażona zamachem. „Łotry chcieli mnie zamordować!” — temi słowy zagalił jej posiedzenie Bonaparte.

## Wiadomości zamiejscowe.

**970 milionów listów.** Gdy w r. 1874 w Berlinie, stolicy Szwajcaryi, utworzona została tak zwana światowa unia pocztowa, ruch listów obliczono w owym roku na 99 milionów sztuk. Obecnie cyfra ta podniosła się do 970 milionów. Wartość pocztowych przekazów pieniężnych wynosi przeszło 2 miliardy koron, a wartość pakietów prawie 1 $\frac{3}{4}$  miliarda.

W roku 1906 międzynarodowa konferencja w Rzymie uchwaliła nowy traktat światowo-pocztowy, który obecnie przez austriacką Izbę posłów został przekazany komisji ekonomicznej. Ze sprawozdania komisji tej podajemy następujące szczegóły:

Konferencja w Rzymie podwyższyła przede wszystkim wagę zwyczajnych listów z 15 na 20 gramów, a zarazem obniżyła należność za każde 20 dalszych gramów z 25 centimów na 15. W ruchu transytowym taryfa została zniżona z 2 franków na 1 $\frac{1}{2}$ , jeżeli odległość nie przenosi 3,000 kilometrów. Na dalsze odległości podwyższono nieznacznie opłatę ze względu na te państwa, których przedstawiciele żalili się, że poczta ich służy więcej dla przesyłek transytowych obcych, niż własnych. Ważną nowością jest zaprowadzenie bonów na odpowiedzi. Kto nie chce, ażeby adresat płacił za markę pocztową na list z odpowiedzią, posyła adresatowi bon, za który adresat otrzymuje miejscową markę pocztową wartości 25 centimów. Bon kosztuje 28 centimów, a więcej o 3 centimy więcej, niż marka, a to ze względu na różnicę kursu. Obecnie do światowego Związku pocztowego należy 63 państw, nie należą do niego Chiny, Afganistan i niektóre państwa Afryki środkowej. Przestrzeń państw, należących do unii pocztowej, wynosi 114 milionów kilometrów kwadratowych, na których żyje 466 milionów mieszkańców.

**Najmłodsza para książęca.** Niezwykle wesele odbyło się w Adis-Abeba z wielką uroczystością. Książę Jan, wnek Menelika i następca tronu abisyńskiego, poślubił księżniczkę Romainę, wnuczkę zmarłego cesarza Jana i siostrzenicę cesarzowej Tai Tu. Oboje oblubieńcy są już od dwóch lat zaręczeni. Stanowią najmłodszą parę małżeńską. Pan młody ma lat trzynaście, jego żona — zaledwie lat siedm.

**Katastrofy,** burze i cyklony zrządziły znaczne szkody w Stanach Środkowych północnej Ameryki. W Oklahoma City tornado zabiło 20 osób, 50 osób zranionych. W mieście Zephyr, w Teksasie, skutkiem cyklonu zginęło 30 osób. Wybuch pożaru dopełnił miary nieszczęść. Kilkanaście domów poszło z dymem.

**Widmo dżumy** straszy znowu Europę. Zара za wybuchła w Chinach południowych, najgroźniej szerzy się w pobliżu Amoy. Codziennie ofiarą pada 40—50 ludzi.

**Uniwersytet katolicki w Rzymie.** „Lettera apostolica” w części urzędowej „Osservatore Romano” zapowiada otwarcie nowego uniwersytetu w Rzymie. Zadaniem uniwersytetu będą studia biblijne zjawiających się teorii i zwalczanie nie zgodnych z zasadami wiary.

## 7-klas. Zakład Naukowy Żoński Z KLASAMI WSTĘPNEMI Janiny Tymienieckiej

ULICA PASAŻ MAYERA № 11  
mieścić się będzie od dnia 1/14 lipca r. b. przy  
ul. Widzewskiej № 51 (wprost ogrodu kolejowego).

Zapłaty uczucie do 6 cłu klas oraz do wstępnych rozpoczynają się 22-go maja od 10 — 4 no poł.  
Egzaminy przedwstępne do 6-ciu klas i wstępnej rozpoczynają się 2-go czerwca i trwać będą do dnia 20-go czerwca.  
Opięć nauk, objętych programem szkolnym prowadzone będą w klasach niższych: śpiew chóralny, gimnastyka, frebrowskie zajęcia; w kl. wyższych: konwersacja francuska i niemiecka, króć, szycie, ślój, oraz tańca.

№ 3409.

## Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopadowej 1908 roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 zrana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 53 przy ul. Aleksandryjskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 4,000, od której zaległość wynosi rubli 171 kop. 79, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 800; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 6,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14 (27) sierpnia 1909 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

2) pod № 320t przy ul. Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 20,300, od której zaległość wynosi rubli 748 kop. 95, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,060, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 30,450; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14/27 sierpnia 1909 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

3) pod № 320aa przy ulicy Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 60,000, od której zaległość wynosi rubli 2,218 kop. 43, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 12,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 90,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14 (27) sierpnia 1909 r. przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

4) pod № 320ff przy ul. Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 32,500, od której zaległość wynosi rb. 1,172 kop. 38, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,500; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 48,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14/27 sierpnia 1909 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

5) pod № 321bbi przy ul. Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 38,000, od której zaległość wynosi rb. 1,358 kop. 44, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 7,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 57,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14 (27) sierpnia 1909 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

6) pod № 321bbz przy ul. Ekaterynburskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 33,800, od której zaległość wynosi rb. 1,242 k. 87, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,760; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 50,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14 (27) sierpnia 1909 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

7) pod № 321mm przy ulicy Ekaterynburskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 55,000, od której zaległość wynosi rb. 2,145 kop. 38, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 11,000, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 82,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14 (27) sierpnia 1909 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

8) pod № 390a przy ulicy Średniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 18,800, od której zaległość wynosi rb. 1,000 kop. 68, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,720, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 27,900; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 17 (30) sierpnia 1909 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

9) pod № 487-z przy ulicy Żelaznej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,500, od której zaległość wynosi rb. 447 kop. 50, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,500; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 17/30 sierpnia 1909 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

10) pod № 697-D przy ul. Radwańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 434 kop. 39, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 17/30 sierpnia 1909 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

## LECZNICA PRYWATNA

Piotrkowska 251 — Telefonu № 11-78.

Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych, dotkniętych cierpieniami wewnętrznymi, nerwowymi, chirurgicznymi i kobiecymi. Cena pokoju od rb. 2.50 do 5 rb. dziennie. — Feleczar stały na miejscu.

Wlecznicy ordynują: Dr. Goldblum — w chorobach wewnętrznych i nerwowych; Dr. Goldmann i Kruscha w chorobach chirurgicznych; Dr. Druabin, Ksawery Jasiński i Kaufman w chorobach kobiecych. 714-26-7

Dla zmiany interesu

**PEŁNA WYPRZEDAŻ OBUWIA.**

Magazyn zaopatrzony w duży wybór. — Ceny niskie.

**A. DOMINICZAK, Zawadzka № 17.** 737-6 6

## Zakład krawiecki

WŁADYSŁAWA ŁAPIENISA

Przejazd № 46, a od 1-go lipca

Mikołajowska 39

przyjmuje wszelkie roboty krawieckie cywilne, uniformy dla pp.

urzędników, uczniowskie do wszystkich szkół i dla duchownych.

Wykonuje punktualnie i artystycznie. — Ceny niskie.

Z szacunkiem W. ŁAPIENIS.

424-r-11

## 3 pokoje

z kuchnią

do wynajęcia od 1 lipca. Ulica

Benedykta № 56. Wiadomość u

stróża. 934-3-2

Okazyjnie do sprzedania

## plócenka i wełny

wyrabiane na ręcznych warsztatach. Ceny bardzo niskie. Mikołajowska № 9, prawa oficyna.

940-10-2

Z powodu objęcia drugiego interesu

## spredam Kawiarnię

z dwoma billardami, wydająca

dziennik do stu ubiadów. Wiadomość w „Rozwoju”.

954-3-2

## LETNISKI KOCIOŁKI

w dobrach

pod Pabianicami poczta Wadlew,

Dusznica warunat. W niedzielę

i święta konie na stacyi kolejki

pabianickiej 11-1, w celu obejrzenia letniska. Wiadomość: ul.

Średnia, skład apt. W-go Swiderskiego. 791-6-6



667-12-10

## Ważne dla cyklistów!

Opony i szlauchy długotrwałe z

gwarancją i inne różne części

składowe sprzedaje się b. tanio.

Południowa 27, I piętro w podwórzu na lewo 21. 947-3-2

## 40 krów

spredam zaraz.

Charblice-Dolne p. Lutomiersk.

946-3-3

## 1000000

Moll, Karaluchów,

Pluskiew, Pcheł i Much

nasładykalniej wypięia jedno

samorozpylające pudełko proszku

## „WERA”

Zadać w aptekach i składach

optecznych. Główny skład Braola

Cukierman, Warszawa, Orła 11.

## WILLA

jest do wynajęcia

o 12 pokojach w Ru-

dniku, 2 wstery od

Główna st. Dr. Żel. Kaliskiej,

w sadzie owocowym, rzeka, stawy,

las, własne; położenie malownicze;

może być podzielona na mniejsze

mieszkania. Wiadomość na miej-

scu u Grabowicza. 960-3-2

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był

świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 11 (24) maja 1909 roku. 861-3-2



Pierwsza i jedyna w Cesarstwie  
Fabryka wózków pedałowych  
i części składowych

**A. LEUTNER & Co.**

W RYDZE. Poleca na r. 1909:

**ROWERY** znane ze swojej dobroci lekkości  
choodu i precyzyjnego wykonania **CENNIKI**  
**BEZPŁATNIE**

**Skład Fabryczny**

Warszawa, Senatorska 27 (róg placu Teatralnego) tel. 33 44

Części, akcesoria, oraz gumy rowerowe w wielkim wyborze stale  
na składzie. — Najtańsze źródło dla pp. Mechaników i Huśtawników

979-4-2

Reprezentant: **JUL. OSIŃSKI.**

## Dom murowany

dwupiętrowy, z oficynami okazuje do sprzedania na dogodnych  
warunkach. Dochód brutto 12%. Potrzebny kapitał rb. 6,500. Bliż-  
sza wiadomość na miejscu: Ulica Gołębia № 6. 973-3-1

## Biała transportowa

do sprzedaży wody sodowej, w  
nowym stylu wykonana, jest do  
sprzedania. Wiadomość: ulica  
Mikołajewska № 95, w Łodzi  
962-3-2



### Nowości

włoszone  
w stylu  
zakopłań-  
skim  
peleryny,  
gunka,  
czapki  
i serdaka  
poleca

1860

**HELENA LIPIŃSKA**

Łódź, Przejazd 38 m. 10

### UWAGA!

**Kapelusze Panama prawdziwe**

wyprzedają nadzwyczaj tanio!  
Ajfer, Mikołajewska 23

Tylko 3 dni. 963-3-2

**P**rzy ul. Widzewskiej  
№ 26, m. 7, front i piętro.  
sprzedają się małoszywa-  
ne kostiumy, bluzki i halki  
w bardzo dobrym stanie.  
Od 2 do 10 wiecz. Ceny  
nader niskie. 972-3-1

## DOM

z piekarnią i narzędziami do  
sprzedania. Wiadomość: Wólcza-  
ńska № 224 m. 15, od 7 do 9-jej  
wieczorem. 969-3-1

### MEBLE

tanio do sprzedania, płaszczyz-  
niowe, kożuch myśliwski,  
płód futrzany, dywany, lampy  
gazowe i spirytusowe. Piotrkow-  
ska 71, m. 4, od 12 do 3 po poł.

**W VII-klasow. Zakładzie**  
**= Naukowym Żeńskim =**  
**JULII BERG**

zapisy i egzaminy wstępne roz-  
poczynają się dnia 8-go czerwca.  
Wólczańska 139. 974-3-1

### Do wynajęcia

2 pokoje z kuchnią od 1 lipca  
i 3 pokoje z kuchnią i przedpo-  
kojem od 1 października. Tamże  
plac 40x80 łokci do sprzedania  
ul. Złotowska № 166, stróż wskazuje.  
971-3-1

### Wyjeżdżając

na studia do Monachium, po-  
sylam moim znajomym ser-  
decznie do widzenia.  
Nauz. rys.  
970 **Alina Lipińska.**

**7-kl. Szkoła Żeńska**  
**J. Zbijewskiej**  
**ŚLUGA NA 10**

Przyjmuje zapisy na przyszły  
rok szkolny do dnia 18 czerwca.  
975-3-1

### Ważna wiadomość!

Z powodu spraw rodzinnych  
sprzedam poważny interes,  
wprowadzony od wielu lat,  
dający do 3,000 rb zysku  
Fachowe uzdolnienie zbyto-  
czne. Poważne oferty składać  
proszę „Rozwój”. 977

№ 3597.

**Obwieszczenie.**

# DYREKCJA

## Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do po-  
wszechnej wiadomości, iż zażądana została pożyczka na nie-  
ruchomość:

pod № 47aw przy ulicy Długiej przez Karola Witta,  
odnowiona z kołwarsą rb. 21,600 i dodatkowa z przesza-  
cowania rb. 15,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądaney po-  
życzki stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w prze-  
ciagu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwiesz-  
czenia.

Łódź, dnia 5 czerwca 1909 r.

979-1

## WĘGIEL

Najlepszy krajowy

Rudolf koatka I } dla domowego użytku.

" " II }  
" orzech I } dla piekarni etc.

" " II }  
1 korzec 250 funtów.

POLECAJA:

**A. O. Teschich i S-ka, Widzewska 62.**

17-d

## Woźny

poszukiwany u nas jest zaraz. Tylko piśmienne  
oferty z kopią świadectw będą uwzględnione.

**Łódzkie Tow. Wz. Kredytu**

Piotrkowska 43. 962-3

**M. GRODZICKI**

**Tanio i w wyborowym gatunku**  
**Wina, wódki, towary kolonialne**

POLECA

w przeniesionym składzie na rogu ulic  
**św. Anny i Piotrkowskiej 165**

nagrodzonym medalami na wystawach w Rosto-  
wie i Krzymym Rogu.

**M. GRODZICKI.**

2454

## Psy z gór S<sup>go</sup> Bernarda

młode szczenięta bardzo ładne, po psach importo-  
wanych, a także i suka dwuletnia tejże rasy do  
sprzedania. Wiadomość w mleczarni, ul. Prze-  
jazd № 52. 961-3-2

## Rutynowany Buchalter

chrześcijanin, poszukuje prowadzenia ksiąg handlowych,  
sporządza bilanse, przeprowadza kalkulacje, ma kilka go-  
dzin wolnych.

Łaskawe oferty w „Rozwoju” pod „Buchalter”.

## OD ŁODZI

dwie godziny szosa,  
do sprzedania willa  
murowana, piętrowa  
(pałac) pokoi 8,  
łazienka, wodociąg, zlew, weranda. Zabudowania gospodarcze muro-  
wane, lodownia, stodoła zdrenowana. Miejscowość otoczona lasami,  
rzeka czysta. Gruntu 12 morgów, łąki 2 $\frac{1}{2}$ , ogród owocowy, warzywny,  
angielski. Cały grunt ogrodzony płotem z drutu kolczastego i szupów  
dębowych, dom i zabudowania sztachetami. Inwentarz żywy i martwy.  
Cena przystępna. Bez pośrednictwa. Wiadomość: Warszawa, Piękna  
№ 14, m. 1. od 2-jej do 4-jej po poł. Łódź, Zielona, Biuro Powiatu,  
Urząd Rekrucji, u Malinowskiego, od 9 rano do 3 po poł. 920-3-3

Większe i mniejsze

# PLACE

NA DOGODNYCH WARUNKACH

## do sprzedania!

Przy ulicy nowo utworzonej obok kościoła św. Anny;  
Przy ulicy Przedzalanianej, dochodzącej do Zarzewskiej;  
Przy ulicy Skierniewickiej dochodzącej do kościoła św. Anny;  
W końcu ul. Widzewskiej i Siedleckiej, obok fabr. Hässlera;  
W przyłączonej do miasta Dąbrowie na nowo utworzonej  
ulicy i obok fabryki Akc. Tow. Häblera;  
W Starem-Rokiciu przy torze obwodowej kolei, 2 minuty  
od stacji Karolów.

Bliższa wiadomość u zarządzającego młynem parowym  
I. Meissnera, ul. Zarzewska № 167 i u zarządzającego cegiel-  
nią I. Meissnera w Dąbrowie. 988-6-2

MIEDZYNAKODOWE TRANSPORTOWANIE MEBLI

**M. LENTZ, Widzewska 77.**

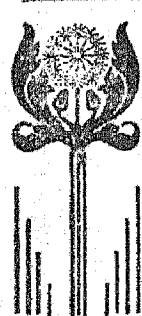
Przeprowadzki w mieście i do wszystkich miejscowości  
w świecie bez przeładowania.

**Opakowanie i przechowywanie mebli.**

Dostawa i odtawa towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpa-  
łowego. Przewożenie kas ogniowatych.

# 25 krów

poł krwi Oldenburskiej, już wycielonych, jest na  
sprzedaż w Zapolu, poczta Złoczew, gubernia Ka-  
lińska. 953-3



Teatr  
i  
Ogród

# FLORA

Bakuty

Zawadzka 22

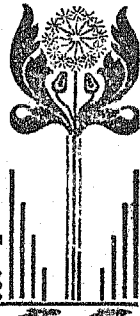
otworzony.

Przedstawienia rozpoczynają się w tygodniu od 7 ej  
a w soboty, niedziele i święta od 3 pp. do 12 w nocy.

Codziennie wielkie przedstawienia

pierwszorzędnym artystów: Trio Romano;  
Babinicz, polski komik; Trio Boscan;  
p. Bilewiczówna, polska kupiecistka; Les  
Derossi; Renard; Hedda Wadden; Kern etc.

W ogrodzie Koncert pod dyrykcją  
p. Morgenrotha.



## KLINIKA PRYWATNA

Podleśna Nr. 18.

Oddział hydropatyczny i fizykalno-leczniczy.

Kąpiele elektro-świetlane i lokalne leczenie skoncentrowanem żarowem i łukowem światłem elektrycznym (promienie fioletowe i różowe). — Kąpiele hydro-elektryczne: galwaniczne, faradyczne, i sinusoidalne. — Franklinizacja. — Masaż ręczny i elektryczno-wibracyjny. — Gimnastyka lecznicza. — Kuracja hydropatyczna. — Kąpiele mineralne: stalowa, parowa i kwasowęgłowa. WSKAZANE: Artretyzm. — Reumatyzm. — Otyłość—chroniczna obstypacja. — Choroby serca i nerek. — Choroby nerwowe: Ischias. — Neuralgie. — Porażenia. — Niemoc pociowa i choroby kobiece. Kuracja odbywa się jedynie na zlecenie lekarza i pod specjalnem kierownictwem.

## Pasta „CAMELIA”

usuwa Piegi, Pryszcze, Wągry, Opaleniznę.

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.

Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.

Zadać wszędzie.

589—r9

Znane ze swej dobroci nieszkodliwe i najlepszą cery

### Puder i Kosmetyki Jana Zaleszczyńskiego

pod osobistym kierunkiem wł. f. my W. Kwiatkowskiego  
WARSZAWA, Grzybowska 61, Tel. 167 — 53  
polecają się nadal względem Sz. Publiczności, gdyż  
ze wszystkich miar zasługują na poparcie.  
Firma egzyst. od lat 40.

Zadać wszędzie. 484—8

## Kefirowe PASTYLKI E. GESSNERA

Jedyny hygieniczny najtańszy sposób do przyrządzania kefiru. Jedna pastylka na flaszkę mleka daje znakomity kefir.

Pudełko—40 pastylek wraz z objaśnieniem tylko 1 rb.

Główna sprzedaż u

695—3

St. Majewskiego dawniej P. Królikowskiego

Piotrkowska 124, L. Spiess i Syn, A. Lipiński.

Popierajcie wyrob krajowy i kupujcie tylko hygieniczną kawę

fabryki Adama Branickiego, Sosnowiec.

Próbki bezpłatnie wydaje się w głównym składzie — w Łodzi

M. Glücksman i S-ka

Piotrkowska 120.

816—3—3

SZKOŁA KROJU I SZYCIA Mistrzynie cechowej  
p. f. „JÓZEFINY” Piotrkowska 23

dyplomowana przez londyńską i paryską akademię kroju,  
nagrodzona na wystawie wszechświatowej w 1903 r. srebrnym  
medalem i dyplomem. Króci wykładany jest według  
metody londyńskiej, paryskiej i drezdeńskiej. Zapis uczenie  
w każdym czasie. Szkoła wydaje patenty. 546r12

### Dr. Henryk GOLDBERG

CHIRURG

Ordynator Szp. Św. Aleksandra  
Krótka 5. — Przyjmuje od  
2—4 p.p. i 7—8 wiecz. Od 14 go  
lipca mieszkać będzie: 1316r  
Rozwadowska 4, III piętro.

### Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67

przyj. od 8—9 1/2 r. i od 6—6 1/2 pp

Choroby wewnętrzne i nerwowe.

1429—r

### Dr. Franciszek KOZIOLKIEWICZ

mieszka

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i ko-  
biec. Przyjmuje od 8 do 11 r.  
od 2 1/2—4 pp. i od 7 1/2—9 w. 1426r

### Dr. Ark. Goldenberg

wyjechał  
do Drusienik.

### Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne

Andrzeja 13.

Przyjmuje od 4—8 wieczorem  
W niedziele i święta od g 10—1  
ppol. 507—d

### Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7.

Choroby skórne, wene-  
ryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g.  
8—11 r. 15—8 po poł., panie  
4—5 po poł.; w niedziele i święta  
9—12 r. 1463r

### Dr. A. STEINBERG

BENEDYKTA Nr. 3

Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny  
(skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów,  
mięśni i t. p.). Leczenie masażem  
(wibracja), elektrycznością (usuwanie  
włosów z twarzy za pomocą elektrolyzy).

Gabinet Roentgenowski,

(leczenie promieniami Roentgena erem'y,  
lupusa, fawus'u i t. p.)

Leczenie prądami elektrycznymi  
wysokiego natężenia (d'arsonyza-  
cja), choroby cukrowej, otyłości,  
zwłóknienia naczyń, podagry, arthri-  
tis etc. Leczenie gorącym powie-  
trzem i światłem (czerwone i fio-  
letowe) chorób stawów, mięśni,  
neuralgii etc. etc. 1280-r

### Dr. I. Silberstrom

ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).

Char. weneryczne i moczopłciowe,

skóry i włosów. Radykalne usuwanie  
zbyt długich włosów.

Przyjmuje od 8—11 rano i od 4—8  
wiecz., panie od 4—5. 311

### Specjalista chorób skórnych

weneryczn. i niemoży piciowej  
Dr. SŁ. LEWKOWICZ

Zachodnia 33 (obok Lombar. alce.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8, dla  
pań od 5—6. W niedziele tylko  
od 9—3 po poł. 114r

Badanie krwi przy syphilisie.

### Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2

Przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8  
po poł., panie od 5—6. W nie-  
dziele i święta od 8—1 r. 637r

### Dr. S. KANTOR

Choroby skórne, weneryczne

i moczopłciowe. Krótka № 4.

Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9  
wiecz., panie od 5—6. 1816

### Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu  
przyjmuje z chorobami wewnętr-  
nymi (spec. żołądka i kiszki).

Dzielnia № 3.

od 5 do 7-ej 2150—r

### Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE WE-  
NERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w.,  
panie od 5—6 po poł., w niedziele od 9—1  
rano i od 5—6 po poł. 142—r

Ul. Południowa № 2.

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener.,

choroby dróg moczowych.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.,  
dla dam od 4—5. W niedziele i  
święta tylko do 1 rano. 746-r

### Specjalista chorób skórnych,

włosów, wenerycznych i dróg

moczowych

Przyjmują codziennie od 8—1

w południe i od 4—8 wieczorem;

w niedziele i święta od 9—2

w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

149r

### Dr. S. SZMITKIND

Średnia № 2

Choroby skórne, wene-  
ryczne i moczopłciowe

Leczenie elektrycznością i masażem.

Przyjmuje od g. 8—11 rano.

od 5—8 1/2, wiecz. 469-r

### Dr. P. Grossman

Choroby wewnętrzne

i dziecięce.

PIOTRKOWSKA 81.

Przyjmuje do 9—11 rano i od

5—7 po poł. 921—12—3

### Dr. A. GROSLIK

Choroby skórne, weneryczne

i dróg moczowych. Zielona 5.

Przyjmuje codziennie od 8 1/2—11 1/2

rano, 6—8 wiecz., panie 5—6 pp.

W niedziele i święta od godz. 9

do 12 w południe. 1568-d

### Dr. Henryk Trenkner

choroby dzieci

mieszka obecnie

PIOTRKOWSKA 145, telef. 41.

Przyjmuje od 8—9 r., 5—7

po poł., w dni świąt. do 9 1/2, rano.

1485r

### Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece,

b. ordynator warsz. kliniki akusz.

Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2—6 1/2,

po poł. Południowa 23. 485d

### Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg ma-  
czowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7 1/2 w 79r

### Dr. D. Helman

Specjalista chorób uszu,

noza, krtań i gardła.

Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od

4—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4,

obok Dzielnej 762

### Dr. Zofia Garlicka

Chor. kobiece, Akuszerya

mieszka obecnie

PIOTRKOWSKA 192.

Od 4—6 po poł. 1997r

### Dr. Stanisł. Piłkarski

przeprowadził się na ul.

PIOTRKOWSKĄ № 115

choroby weneryczne i skórne

przyj. od 9—10 r. i od 5—7 w.

### Dr. I. Birencweig

Średnia № 3.

Choroby weneryczne, skórne

i moczopłciowe. 1317r

### Dr. Wacław Barnard

Choroby skórne, wene-  
ryczne i moczopłciowe.

ZAWADZKA 29. 1761 r

### Dr. Zygmunt Golec

powrócił.

PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

### Zygmunt Kokoszko

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

Krótką № 5.

Prowadzi sprawy cywilne i krymi-  
nalne we wszystkich sądach, oraz

udziela porad. Przyjmuje od 9 do

10 rano i od 5—7 pp. 916—3—2

### Migreno-Nervosin

natycamiast usuwa ból głowy

i migrenę. Bezwarunkowo

pewny i nieszkodliwy roślinny

środek. Zadać w aptekach i skł.

aptecz. tylko oryginalnych

proszków po 10 k. szt. — Pu-  
dło 120 k. Główn. skl. Tow.

Akc. L. Spiess i Syn 645—100